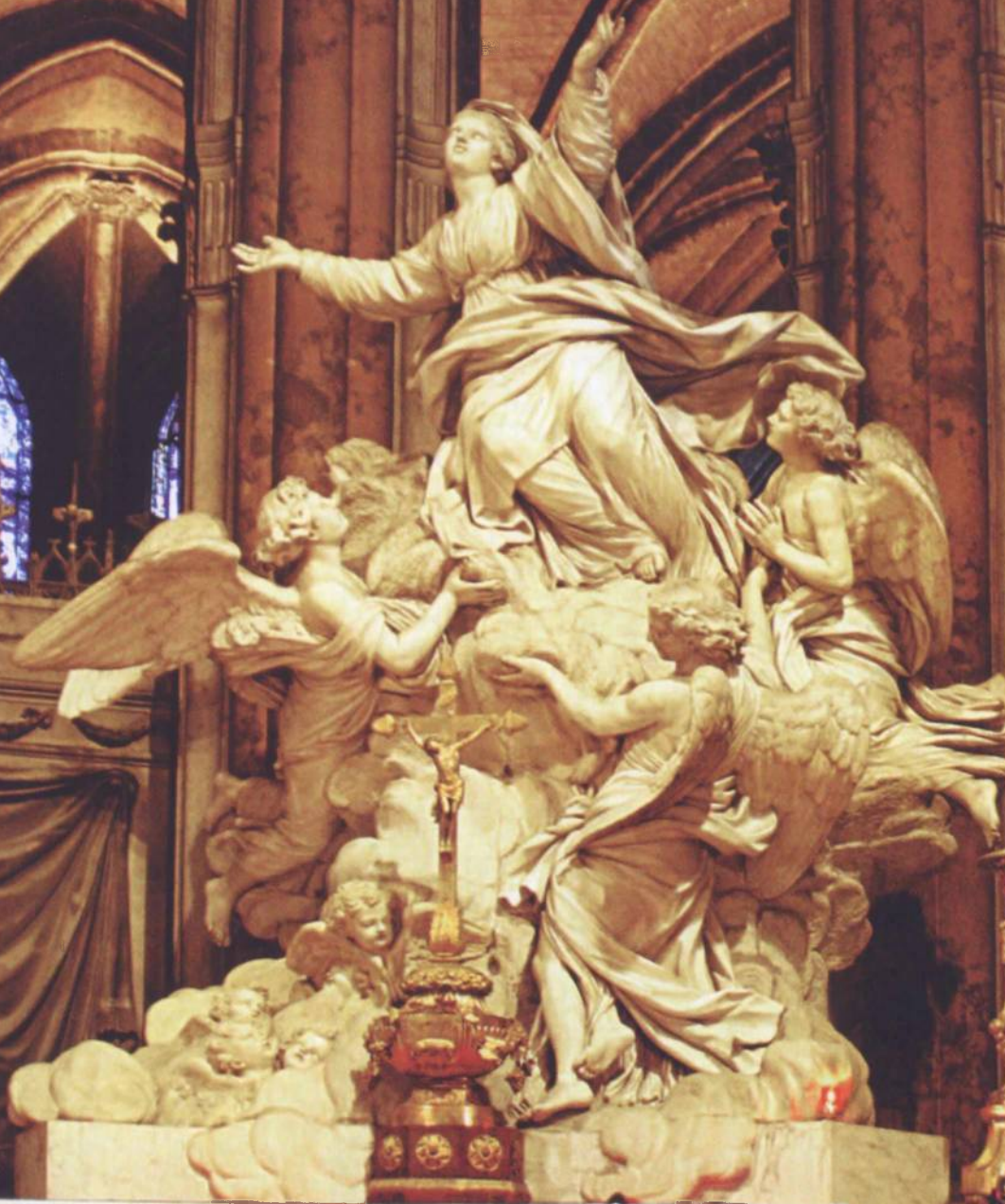


GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 28/2007 (2239) Rok XLIX 12- 19.8.2007



1,40€
TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

„Wniebowzięcie” - z ołtarza Katedry w Chartres
fot. M. Szczerba)

W rocznicę Cudu nad Wisłą Uratowaliśmy Europę...



Barbara Stettner-Stejańska

W tym wypadku cenzura PRL odniosła niewątpliwy sukces. Ponieważ dwa pokolenia Polaków urodzonych po II wojnie światowej nie uczyły się na lekcjach historii prawdy o wojnie polsko-bolszewickiej w latach 1919-1921, jeszcze dziś ich wiedza na ten temat jest ograniczona i nie pozwala zrozumieć, dlaczego Bitwa nazywana Warszawską albo Cudem nad Wisłą uratowała nie tylko Polskę przed utratą świeżo odzyskanej niepodległości, ale i Europę przed zalewem komunizmu.

Bardzo jasno wytłumaczył tę kwestię Stefan Żeromski w utworze „Na probostwie w Wyszku”. Wprawdzie nie ma tam mowy o samej bitwie, ale czytelnik dowiaduje się, co czekałoby Polskę i Europę w wyniku zwycięstwa Rosjan. Ze zrozumiałych względów komunistyczne władze PRL nigdy nie dopuściły do wydania tej publikacji w oficjalnym obiegu, dlatego nawet poloniści nie mają pojęcia, że autor „Przedwiośnia” coś takiego napisał. Nie jest to nowela czy opowiadanie z fikcyjnymi bohaterami literackimi, ale wzbogacona o refleksje autora relacja z autentycznych wydarzeń, które w sierpniu 1920

go. Kiedy pisarz zawitał na plebanię, zastał tam generała Józefa Hallera i ambasadora francuskiego w USA, J.J. Jusseranda.

Wyszku - miasto leżące niecałe 60 km na północny-wschód od Warszawy - był od 11 sierpnia 1920 r. opanowany przez Armię Czerwoną, która nieuchronnie zbliżała się do stolicy Polski. Na plebani rozpanoszyli się nieproszeni goście: najpierw sztaby dywizji, a 15 sierpnia ważni dygnitarze z Moskwy, nasi rodacy - zdrajcy: Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski i Feliks Kohn. Zatrzymali się w Wyszku w drodze do War-



r. rozgrywały się na plebani - w białym dworku obok zabytkowego kościoła pod wezwaniem św. Idziego w Wyszku. Żeromski usłyszał o nich z ust gospodarza tego dworku - ówczesnego proboszcza ks. kanonika Wiktora Mieczkowskie-

szawy czekając, aż zajmą ją Rosjanie. Bo że Warszawa niebawem padnie, nie mieli najmniejszej wątpliwości, podobnie jak rosyjski dowódca Frontu Zachodniego, Michaił Tuchaczewski, kiedy po opanowaniu na krótko Radzymina (30 km od

stolicy) powiedział z przechwałką: „16 wiorst i Jewropa”.

Dlaczego Europa? Bo Warszawa i pokonana Polska miały być etapem do rozszerzenia rewolucji na teren całej Europy. *Zadaniem naszym - mówił Lenin - jest dokonanie światowej rewolucji proletariackiej - stworzenie Światowej Republiki Rad.*

Trójka renegatów przebywających u proboszcza z Wyszku zamierzała natychmiast przejąć władzę w Warszawie jako Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski i zgodnie z ustaleniami II Kongresu Kominternu z 19 lipca 1920 r. oraz zaleceniami Lenina niezwłocznie przystąpić do przekształcania Polski w Republikę Socjalistyczną, wchodzącą w skład bolszewickiej Rosji. Nie byłby to precedens, wcześniej podobne rewolucyjne rządy powstały już na częściach ziem Finlandii, Estonii, Łotwy, Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Trafiliśmy właśnie na sam środek relacji kanonika o pobycie w jego domu w ciągu ubiegłego tygodnia „rządu polskiego” z ramienia Rosyjskiej Republiki Rad - wspomina Żeromski (...) Ci tedy trzech mężowie, gotujący się w cichym domu ustronnego probostwa do odegrania wielkiej roli na placach, tylekroć przez obcy najazd zdeptanych i w gmachach Warszawy, tylekroć znieważonych przez cudzoziemca, byli przedmiotem ożywionej rozmowy. Generał Haller tłumaczył ambasadorowi Jusserandowi na francuski opowieść księdza kanonika. (...)

Któż to byli ci trzech goście, którzy w tych izbach mienili się rządem polskim? Czy ich lud polski wybrał, czy ich ktokolwiek na tej ziemi mianował? - pyta autor „Wiernej rzeki” i dodaje: Ci rodacy dla poparcia swej władzy przyprowadzili na nasze pola (...) obcą armię, masę, złożoną z ludzi ciemnych, zgłodniałych, żadnych obywateli i żołdackiej rozpusty. W pierwszym dniu wolności, kiedyśmy po tak strasznie długiej niewoli ledwie głowy podnieśli, całą Moskwę na nas zwalili. (...) Kto na ziemi ojczystą, chociażby grzeszną i złą, wroga odwiecznego naprowadził, zdeptał ją, splądrował, spalił, złupił rękami cudzoziemskiego żołdactwa, ten się wyzuł z ojczyzny. Nie może ona być dla niego już nigdy domem, ni miejscem spoczynku. Na ziemi polskiej nie ma dla tych ludzi już ani tyle miejsca, ile zajmą stopy człowieka, ani tyle, ile zajmie mogiła.

Tymczasem w PRL-u stawiano im pomniki, ich imionami nazywano place i ulice.

W oglądanej zza rzeki panoramie dzisiejszego Wyszku bardzo pięknie prezentuje się sylwetka parafialnego kościoła św. Idziego. Nie jest to jednak ta sama zabytkowa świątynia, którą zawiadywał ks. kan. Mieczkowski, tamta spłonęła we wrześniu 1939 r. Na szczęście przetrwał biały dworek z kolumnkami i portykiem, siedziba dawnej plebani, i choć nie ma statusu zabytku, to przecież samą swoją urodą nobilituje otoczenie i nowy kościół.

Ciąg dalszy na str. 8

telegram bez nałogu

12-19 sierpnia 2007



fol. T. Frankowski

Zamazany obraz, zamazane myśli, bełkot, brak kontroli nad własnym organizmem, odruchami, emocjami, w końcu i życiem! Żalostny widok - wzbudza litość lub pogardę, wstręt. Niepostrzeżenie tania ucieczka od samoświadomości, od problemów, pogoń za uciechą, za chwilą pozorów wolności i siły przeradza się w chroniczną, nieuleczalną chorobę - rujnąjącą miłość, dom, zdrowie własne i najbliższych. Ale przecież na początku zawsze mamy prawo wyboru. Sierpień

jest szczególnie czasem na otrzeźwienie! (P.O.)

Koalicyjna „Polka”

Bohdan Usowicz



Trwa koalicyjna „Polka”, w której już nie wiadomo kto z kim tańczy. Trwają też wzajemne podchody. Tu stracili wiceministra, tam pogroziła prokuratura. Poza tym obydwie strony piszą do siebie listy i podtrzymują sztukę epistolografii, a koalicja, o dziwo, podtrzymuje się sama.

Z tonącego okrętu Samoobrony uciekają... posłowie. Nie wiadomo po co, bo jeśli Roman G. pozostanie solidarny z Andrzejem L., to bez LPR i tak nie ma szansy na zbudowanie zaplecza rządowego. No właśnie. Jeśli pozostanie solidarny. Bywają jednak momenty, że obydwaj przewodniczący LiS-a też mówią różne rzeczy.

Odszczepieńcy z partii Leppera zrobili sobie zjazd w zajeździe byłego. posła ogromnej tuszy, Zbigniewa Witaszka, znanego głównie z tego, że w czasie prac komisji śledczej poprzedniej kadencji potrzebował wzmocnionych krzesel, by drzemki nie przerwał mu rozpadnięcie się siedliska. Okazuje się, że mamy już chyba z 6 ugrupowań z „Samoobroną” w nazwie. Media sugerują, że od Leppera uciekają co przyzwolitsi. Chyba jednak tak nie jest. Poseł Waldemar Nowakowski - to założyciel sieci sklepów „Lewiatan”, sporo sobie w Sejmie już pozatławił i zapewne chce załatwiać nadal. Inna posłanka Ignie do Prawa i Sprawiedliwości, bo rozwodzi się z mężem i może nie znaleźć się na listach wyborczych Samoobrony. Jej teściową jest bowiem... wicemarszałek Sejmu Genowefa Wiśniowska.

Ciąg dalszy na str. 7

Z satyrycznej teki L.B.

- PRYZYTIAM CI SIĘ, ŻE JEST TO DLA MNIE NAJDŁUŻSZY MIESIĄC. W ROKU...



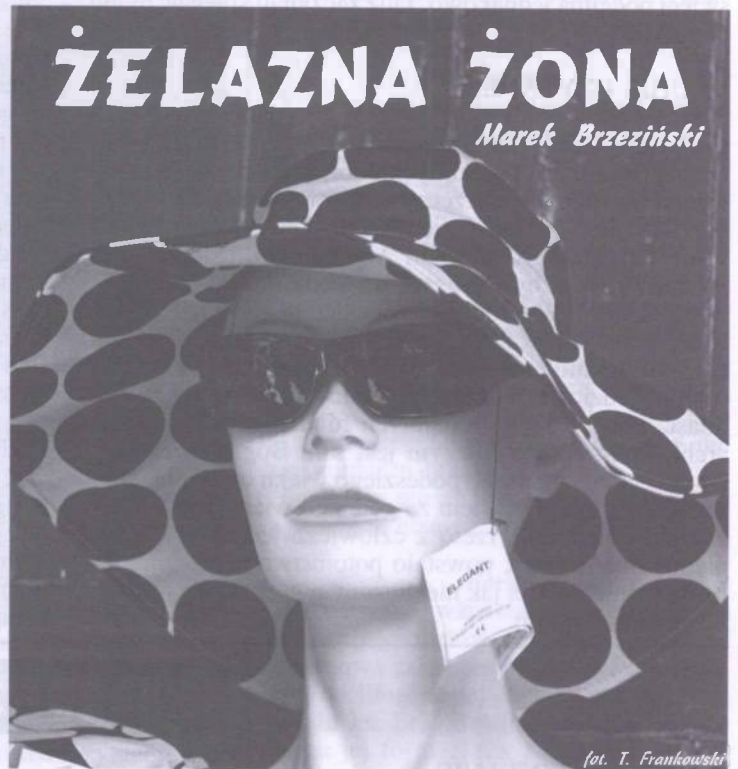
UB.

SIERPIEŃ MIESIĄCEM TRZEŻWOŚCI

(rys. Leszek Biernacki)

ŻELAZNA ŻONA

Marek Brzeziński



fol. T. Frankowski

Uwolnienie i potem wypuszczenie po ośmioletniej gehennie pięciu bułgarskich pielęgniarek i palestyńskiego lekarza z łap pułkownika Kadafiego było spektakularnym sukcesem prezydenta Nicolasa Sarkozy'ego. Pytanie czy to przemyślana i z precyzją Talleyranda zaplanowana akcja dyplomatyczna czy wynik rozdetego ego Cecylii Sarkozy,

której, jak tego chciał pewien zdezorientowany polityk lewicy, bodajże Zielonej, prezydent musiał dać coś do roboty, żeby uwierzyła w to jak jest ważna, bo babę rozpierało. Na pewno była to zagrywka nietuzinkowa, która przysporzyła Sarkozy'emu wiele popularności, nie tylko w Bułgarii. Prezydent okazał się skutecznym graczem i aktywnym, co w porównaniu do gnuśnego Chiraca jest dla Francuzów optymistycznym i budzącym nadzieję zakrętem w dziejach ich kraju. Otwartość prezydenta na polityków lewicy wynika nie tylko z tego, że jest prawdziwym demokratą i przedkłada interes Ojczyzny nad sprawy partii, postrzegane z perspektywy dorożkarskiego konia z kłapkami na oczy, co niestety, jak się spojrzy na prawo i na lewo, jest w Europie zjawiskiem nagminnym dziejącym się - oczywiście wszystko pod szczytnymi hasłami dobra umiłowanego kraju. Korzeni otwartości prezydenta szukać należy raczej w starej, rzymskiej maksymie - „dziel i rządź”. Robi to bardzo skutecznie, co przyczynia się jeszcze bardziej do chaosu, jaki panuje wśród socjalistów, którzy zwalczają się wzajemnie.

Ciąg dalszy na str. 9



LITURGIA SŁOWA

XIX NIEDZIELA ZWYKŁA ROK C

PIERWSZE CZYTANIE

Mdr 18,6-9

Czytanie z Księgi Mądrości

Noc wyzwolenia oznajmiono wcześniej naszym ojcom, by nabrali otuchy wiedząc niechybnie, jakim przysięgom zawierzyli. I lud Twój wyczekiwał ocalenia sprawiedliwych, a zatrąty wrogów. Czym bowiem pokarałeś przeciwników, tym uwielbiłeś nas, powołanych. Pobożni synowie dobrych składali w ukryciu ofiary i ustanowili zgodnie Boskie prawo, że te same dobra i niebezpieczeństwa święci podejmują jednakowo. I już zaczęli śpiewać hymn przodków.

DRUGIE CZYTANIE

Hbr 11,1-2.8-12

Czytanie z Listu do Hebrajczyków

Bracia: Wiara jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy. Dla niej to przodkowie otrzymali świadectwo. Przez wiarę ten, którego nazwano Abrahamem, usłuchał wezwania Bożego, by wyruszyć do ziemi, którą miał objąć w posiadanie. Wyszedł nie wiedząc, dokąd idzie. Przez wiarę przywędrował do Ziemi Obiecanej jako ziemi obcej, pod namiotami mieszkając z Izaakiem i Jakubem, współdziedzicami tej samej obietnicy. Oczekiwał bowiem miasta zbudowanego na silnych fundamentach, którego architektem i budowniczym jest sam Bóg. Przez wiarę także i sama Sara mimo podeszłego wieku otrzymała moc poczęcia. Uznała bowiem za godnego wiary Tego, który udzielił obietnicy. Przero z człowieka jednego, i to już niemal obumarłego, powstało potomstwo tak liczne, jak gwiazdy niebieskie, jak niezliczony piasek, który jest nad brzegiem morskim.

EWANGELIA

Łk 12,32-48

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus powiedział do swoich uczniów: „Nie bój się, mała trzódka, gdyż spodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo. Sprzedajcie wasze mienie i dajcie jałmużnę! Sprawcie sobie trzosa, które nie niszczyją, skarb niewyczerpany w niebie, gdzie złodziej się nie dostaje ani mól nie niszczy. Niech będą przepasane biodra wasze i zapalone pochodnie. A wy podobni do ludzi oczekujących swego pana, kiedy z uczy weselnej powróci, aby mu zaraz otworzyć, gdy nadejdzie i zakłóca. Szczęśliwi owi słudzy, których pan zastanie czuwających, gdy nadejdzie. Zaprawdę powiadam wam: Przepasze się i każe im zasiąść do stołu, a obchodząc będzie im usługiwał. Czy o drugiej, czy o trzeciej straży przyjdzie, szczęśliwi oni, gdy ich tak zastanie. A to rozumiecie, że gdyby gospodarz wiedział, o której godzinie złodziej ma przyjść, nie pozwoliłyby włamać się do swego domu. Wy też bądźcie gotowi, gdyż o godzinie, której się nie domyślacie, Syn Człowieczy przyjdzie”.

Wtedy Piotr zapytał: „Panie, czy do nas mówisz tę przypowieść, czy też do wszystkich”? Pan odpowiedział: „Któż jest owym rządcą wiernym i roztropnym, którego pan ustanowi nad swoją służbą, żeby na czas wydzielił jej żywność? Szczęśliwy ten sługa, którego pan powróciwszy zastanie przy tej czynności. Prawdziwie powiadam wam: Postawi go nad całym swoim mieniem. Lecz jeśli sługa ów powie sobie w duszy: Mój pan ociąga się z powrotem, i zacznie bić sługi i służące, a przy tym jeść, pić i upijać się, to nadejdzie pan tego sługi w dniu, kiedy się nie spodziewa, i o godzinie, której nie zna; każe go ćwiartować i z niewiernymi wyznaczy mu miejsce. Sługa, który zna wolę swego pana, a nic nie przygotował i nie uczynił zgodnie z jego wolą, otrzyma wielką chłostę. Ten zaś, który nie zna jego woli i uczynił coś godnego kary, otrzyma małą chłostę. Komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie; a komu wiele zlecono, tym więcej od niego żądać będą”.

WNIEBOWZIĘCIE NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

PIERWSZE CZYTANIE

Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab

Czytanie z Księgi Apokalipsy św. Jana Apostoła

Świątynia Boga w niebie się otwarła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu. Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki Smok ognisty; ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Ogon jego zmiata trzecią część gwiazd z nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko. I porodziła Syna - mężczyznę, który będzie pasł wszystkie narody różgą żelazną. Dziecko jej zostało porwane do Boga i do Jego tronu. Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 15,20-26

Czytanie z Pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Bracia: Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli. Ponieważ bowiem przez człowieka przyszła śmierć, przez człowieka też dokona się zmartwychwstanie. I jak w Adamie wszyscy umierają, tak też w Chrystusie wszyscy będą ożywieni, lecz każdy według własnej kolejności. Chrystus jako pierwszy, potem ci, co należą do Chrystusa, w czasie Jego przyjścia. Wreszcie nastąpi koniec, gdy przekaże królowanie Bogu i Ojcu i gdy pokona wszelką Zwierzchność, Władzę i Moc. Trzeba bowiem, ażeby królował, aż położy wszystkich nieprzyjaciół pod swoje stopy. Jako ostatni wróg, zostanie pokonana śmierć.

EWANGELIA

Łk 1,39-56

Słowa Ewangelii według św. Łukasza

W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pościelchem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napelnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona! A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana”. Wtedy Maryja rzekła: „Wielbi dusza moja Pana, i raduje się duch mój w Bogu, Zbawcy moim. Bo wejrzał na uniżenie swojej służebnicy. Oto bowiem odtąd błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia. Gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny, święte jest imię Jego. A Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją. Okazał moc swego ramienia, rozproszył pyszniących się zamysłami serc swoich. Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych. Głodnych nasycił dobrami, a bogatych z niczym odprawił. Ujął się za swoim sługą, Izraelem, pomny na swe miłosierdzie. Jak obiecał naszym ojcom, Abrahamowi i jego potomstwu na wieki”.

W drodze do nieba

Ks. Tomasz Sokół

Maryja - Matka Chrystusa uczy i zachęca nas do kroczenia przez ziemskie życie z twarzą zwróconą ku niebu. Dla współczesnego człowieka ta życiowa droga nie jest tak prosta i oczywista, ale Maryja ciągle wzywa i inspiruje, by żyć już tu, na ziem, życiem nieba i stopniowo odkrywać ten niewidzialny świat, który jest dla nas zarazem bardzo bliski, a jednocześnie tak odległy. Bliski, gdyż jest ukryty duchowo w każdym z nas, daleki, ponieważ ciągle o nim zapominamy, będąc nieustannie zabiegani naszą codziennością.

Przeżywając Wniebowzięcie Maryi i rozważając znaczenie tego maryjnego Święta w naszym życiu, zastanawiamy się, co mogą dzisiaj zrobić, aby i dla mnie droga do nieba stała się tak piękna i oczywista. Postawmy sobie w sercu następujące pytania: Po co nam wierzyć i przeżywać tę zbawienną prawdę, która wydaje mi się często tak niezyciowa, daleka, niezgłębiona? Jak to się ma do moich codziennych trosk i problemów? Czy Bóg i współczesny Kościół nie oczekują ode mnie zbyt wiele, zapraszając do wewnętrznej kontemplacji tajemnicy Wniebowzięcia Maryi? Powiem tak, i nie jest to żaden paradoks: nasze ziemskie życie bywa nieraz tak ciężkie, przygnębiające i pełne trosk, ponieważ tak naprawdę za mało myślimy o niebie, za mało pracujemy nad naszą wątłą wiarą, za mało gorliwie modlimy się, by rzeczywistość nieba stała się również naszym udziałem. Zastanówmy się nad naszą życiową postawą, zadajmy sobie trudne, ale jakże ważne pytania. Czy gdybym codziennie pamiętał, że moim przeznaczeniem jest życie wieczne z Bogiem, a śmierć w swej istocie nie jest dla mnie zagładą, lecz przejściem do życia w Bożej miłości, czy wówczas dokonywałbym dokładnie tych samych wyborów, jakich dokonuję dzisiaj, z lękiem, wielką niecierpliwością, często z frustracją? Zapewniam, że nie. Im głębsza wiara, przeżywana w duchu miłości i wdzięczności dobremu Bogu za dar codziennego życia i przyszłego nieba, tym pogodniej myślimy o wieczności, z większą miłością, cierpliwością i spokojem patrzymy na samych siebie i otaczających nas ludzi. Taka postawa prowadzi do podejmowania innych, często lepszych, dojrzałych życiowych decyzji.

Wielu z nas w swoim życiu miało możliwość uczestnictwa w ziemskim pożegnaniu kogoś ze swych najbliższych, przyjaciół, bądź znajomych. Takim przykładem minionych dni lipca była tragedia polskich pielgrzymów, jaka zdarzyła się we Francji. 26 osób zginęło w tej autokarowej katastrofie. Jakże trudne i bolesne były to chwile, ale jakże stały się one dla nas kolejnym pouczającym drogowskazem, na ile przeżywamy sercem i życiem naszą wiarę, na ile żyjemy nadzieją na życie wieczne, a na ile patrzymy egoistycznie na otaczającą nas ziemską rzeczywistość własnej straty. Każdy chrześcijanin codziennie odmawia modlitwę - „Ojcze nasz...”, mówi wówczas znamienne słowa: „Bądź wola Twoja...”. Maryja poszukująca i wypełniają-



ca wolę Boga, stała się dla współczesnego Kościoła żywym „Fiat”, przyjmującym w wierze i miłości wszystko, co Bóg przygotował w zaplanowanej od wieków historii zbawienia. W naszej sytuacji, najczęściej modlitwa ta rozpoczyna i kończy się tylko na słowach wypowiedzianych ustami. Naprawdę jest nam trudno do końca zawierzyć Bogu, powierzyć Jemu swoją doczesność i wieczność. Jeśli nawet, przychodzi nam na myśl, by spróbować, zaryzykować i zacząć wypełniać wolę Bożą w swoim życiu, to najczęściej obawiamy się osądu ludzkiego, śmiechności, wyobcowania i potencjalnych trudności. Wydaje się nam, że stajemy się ludźmi zacofanymi, ubogimi. Zaproszenie do podjęcia wewnętrznego wysiłku, a w ślad za nim dojścia do ostatecznego zwycięstwa, przekładamy na później, oczekując na bliżej nieokreślony i lepszy czas. Nasza wiara nie karmi się słuchaniem, czy rozważaniem Bożego Słowa. Wciąż zagraża nam to, że w przeżywanej postawie wiary bardziej szukamy własnych korzyści, szukamy samych siebie, niż woli Pana Boga. Dlatego jest nam bardzo trudno odnaleźć Go w naszej codzienności, w drugim człowieku, wypełnić Jego wolę, pokładać w Nim niezachwianą nadzieję.

Ciąg dalszy na str. 9



życie Kościoła

Watykan

□ Benedykt XVI mianował wybitnego watykańskiego dyplomata kard. Jeana-Louisa Taurana przewodniczącym Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego. Jego zadaniem jest prowadzenie dialogu z wyznawcami religii niechrześcijańskich. Ma to na celu wspieranie wspólnych z nimi działań na rzecz godności człowieka oraz jego wartości duchowych i moralnych. Kard. Tauran przejmie urząd przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego 1 września br.

Warszawa

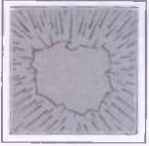
□ Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony pierwszy biskup radomski Edward Materski. Wyróżnienie zostało wręczone przez prezydenta Polski L. Kaczyńskiego za wybitne zasługi dla niepodległości kraju i działalność społeczną. Uroczystość odbyła się w Parku Wolności, obok Muzeum Powstania Warszawskiego. Odznaczenia otrzymało w sumie 32 bohaterów Powstania Warszawskiego. Każdego roku, w rocznicę Powstania bp Materski przypomina i apeluje, aby nie zapominać o bohaterach tamtych wydarzeń, które winny być złotymi zgłoskami wpisane w historię Polski.

Paryż

□ We Francji wzrasta liczba ministrantek i ministrantów. „Po 1990 r. nastąpiła odnowa zainteresowania przynależnością do liturgicznej służby ołtarza” - zauważa ks. Eric Beaumer, odpowiedzialny za jej formację w Krajowym Biurze Duszpasterstwa Liturgicznego i Sakramentalnego. „Wspólnoty parafialne naprawdę chcą tworzenia grup ministranckich, widząc w nich sposób na towarzyszenie młodzieży w jej życiu chrześcijańskim za pośrednictwem celebracji liturgicznych”. Dodaje, że grupy te, tworzone najczęściej przez młodych księży, są odpowiedzią na zapotrzebowanie ze strony rodzin. „Dzisiejsze pokolenie rodziców nie widziało ministrantów przy ołtarzu. To dla nich coś nowego i chcą, by doświadczyły tego ich dzieci”.

Kowalczyki

□ Pierwszy na Litwie pomnik Jana Pawła II został odsłonięty w podwileńskiej miejscowości Kowalczyki. Licząca ponad dwa metry figura z brązu przedstawia Papieża z otwartymi w geście pozdrowienia ramionami. Wybór miasteczka Kowalczyki nie jest przypadkowy, gdyż tu znajduje się pierwsza i jedyna na Litwie świątynia Miłosierdzia Bożego, którą świat poznał za sprawą Jana Pawła II oraz jego śmierci w wigilię Niedzieli Bożego Miłosierdzia.



z kraju

□ Kryzysy w koalicji trwa. LiS (Liga i Samoobrona) domaga się przywrócenia do Urzędu Komisji Integracji Europejskiej Daniela Pawłowca z LPR (zdymisjonowany za krytykę minister Fotygi) i mianowania Krzysztofa Sikory z Samoobrony na ministra rolnictwa. LPR i Samoobrona chcą też sejmowej komisji śledczej w sprawie akcji Centralnego Biura Antykorupcyjnego w ministerstwie rolnictwa. Politycy PiS mówią o wyborach. Niewykluczone, że dalsze istnienie koalicji rozstrzygnie się dopiero po wakacjach 22 sierpnia.

□ Prezydent w wywiadzie dla „Gazety Wyborczej” (nowa jakość!) stwierdził, że najlepszym terminem wyborów byłyby wiosna 2008. Gdyby wybory przeprowadzić jesienią 2007 roku to za 4 lata kampania wyborcza przypadłaby w okresie prezydentury polskiej w UE.

□ Premier Jarosław Kaczyński odpowiedział na zarzuty niemieckiej gazety Frankfurter Allgemeine Zeitung (FAZ). Dziennik zarzucił Warszawie, że nie chce oddać zrabowanych dóbr niemieckiej kultury, w tym biblioteki Pruskiej, tzw. „berlinki”. Wg premiera zwrot będzie możliwy, jeżeli Niemcy zwrócą lub wypłacą odszkodowania za zrabowane w czasie wojny dobra kultury polskiej.

□ Premier oświadczył, że 1 sierpnia nie ruszą prace przy budowie obwodnicy przez Dolinę Rospudy. Ekolodzy zwinęli namioty, a mieszkańcy Augustowa zablokowali ruch przez miasto. Komisja Europejska zagroziła Polsce karami w razie rozpoczęcia inwestycji. Tymczasem Europejski Trybunał Sprawiedliwości, gdzie trafiła sprawa budowy, nie spieszy się z wydaniem wyroku, a procedury mogą potrwać nawet do 2 lat.

□ Naukowcy odkryli, że na trasie proponowanej przez ekologów zastępczej trasy dla obwodnicy Augustowa istnieje 25 gatunków chronionych roślin. W samej Dolinie Rospudy gatunków chronionych ekolodzy doliczyli się tylko 7. Sprzeciwiający się budowie działacze Zielonych nie przyjęli opracowania naukowców do wiadomości. Tym gorzej dla faktów?

□ Minister Obrony Narodowej Szczygło wydał decyzję o przywróceniu tradycyjnej symboliki sztandarów wojskowych. Orzeł na wojskowych sztandarach będzie znowu patrzył w prawą stronę. 2 lata temu decyzją jego poprzednika Jerzego Szmajdzińskiego skierowała głowę orła w stronę... lewą.

□ Do koalicyjnych „podchodów” politycznych” można zaliczyć zakwestionowanie przez Radę Ministrów, podczas nieobecności Romana Giertycha (wakacje w Chorwacji), jego kanonu lektur dla szkół. Bitwa o Leśmiana i Gombrowicza pogorszyła relacje koalicyjantów. Giertych zamierza skrzyżać własną Radę Ministrów do Trybunału Konstytucyjnego. Tymczasem, gdzie się dwóch bije będzie obowiązywał kanon lektur opracowany jeszcze przez minister z SLD Kry-

stynę Łybacką.

□ Z „Samoobrony” odchodzą postowie. Jednak mniejszościowy rząd z uciekinierów i tak nie stworzy zaplecza parlamentarnego bez poparcia LPR. Tymczasem Giertych i Lepper stworzyli przecież LiS-a i są „jednym ciałem”.

□ MON zapowiada wojskową defiladę w Warszawie w rocznicę „Cudu nad Wisłą” na 15 sierpnia, która jest też świętem Wojska Polskiego. Mają przelecieć samoloty F-16 i pojawić się czołgi „Leopardy”. Albo min. Szczygło spodobało się we Francji 14 lipca, albo jest to początek kampanii wyborczej.

□ Strajki trwają jeszcze tylko w 21 szpitalach. Zawieszono głodówki lekarzy. Straszak likwidacji placówek podział.

□ PiS godzi się z „korporacją Geremka” w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Powodem jest brak własnych kadr. Wg jednej z gazet, stanowisko ambasadora w Paryżu oferowano b. działaczowi KOR, założycielowi „Nowej” i „Kontakt” Chojeckiemu.

□ Prezydent odznaczył Marię Euchast-Twardowską Orderem Odrodzenia Polski za udział w manifestacji studenckiej w Poznaniu w 1946 roku. Jest to mało znany epizod upominania się o Święto 3 Maja, a odznaczona to jedna z ostatnich żyjących osób, która zapłaciła za protest więzieniem.

□ Nowa ustawa wprowadza „więzienia weekendowe”. Skazani na kary do pół roku mogliby odbywać kary tylko w weekendy.

□ Minister Gospodarki Morskiej Rafał Wierzejski zdecydował o przekopaniu Mierzei Wiślanej, co uniezależniłoby żeglugę po Zatoce Wiślanej od Rosji, która kontroluje Cieśninę Piławską. Koszt przedsięwzięcia to 80 milionów euro. Krynica Morską z ładem połączyłby most wantowy.

□ Nowym ministrem sportu została Elżbieta Jakubiak. Głównie z myślą o organizacji Euro 2012.

□ W Senacie powstał projekt unieważniający stare wpisy do ksiąg wieczystych. Ma to uregulować sytuację z roszczeniami do polniemieckich nieruchomości.

□ Spółdzielnie mieszkaniowe przeżywają obciążenie przez lokatorów, którzy chcą wykupić na własność swoje lokale. Nowa ustawa umożliwia taką procedurę za niewielkie kwoty.

□ Andrzej Lepper przebywa w szpitalu. Szef Samoobrony ma chorobę wieńcową i grozi mu zawał. Skutki koalicji?

□ W Łodzi powstaje największy w Polsce Aquapark. Będzie na nim 5 basenów, a łączna powierzchnia lustra wody wyniesie 2,3 tysiąca m³.

□ Polska staje się największym producentem sprzętu AGH w Europie. Zakłady produkujące pralki otworzył właśnie we Wrocławiu kolejny koncern - Fagor Mastercook.

□ Walka z korupcją trwa. Ostatnio zatrzymano 6 celników, 1 dyrektorkę szpitala, członków Wojskowej Komisji Uzupelnień, wiceprezydenta Przemysła (z PiS), 7 policjantów wykorzystujących służbowe paliwo do prywatnych celów, wójta Oleśnicy i tamtejszego geodetę, adwokata z Katowic.

□ Łódź chce w czasie Euro 2012 być głównym centrum kultury i rozrywki dla kibiców, którzy przyjadą do Polski.



ze świata

□ Po wypadku polskiego autokaru z pielgrzymami we Francji w kraju obowiązywała trzydniowa żałoba. Zginęło 26 osób. Na miejsce tragedii udał się prezydent Lech Kaczyński. Rodziny ofiar zostały objęte pomocą państwa. Kondolencje złożył m.in. Ojciec św. Benedykt XVI.

□ Libia uwolniła skazane wcześniej na śmierć bułgarskie pielęgniarki i palestyńskiego lekarza. UE przekaże Trypolisowi 461 milionów euro „pomocy”, Bułgaria umorzy długi.

□ Irak, Iran i USA mają powołać wspólną komisję ds. bezpieczeństwa Iraku.

□ ONZ „tradycyjnie” odrzuciła podanie Tajwanu (Republika Chińska) o członkostwo. W uzasadnieniu napisano, że Chińczyków reprezentuje już komunistyczna ChRL. A co z Koreańczykami?

□ W wieku 92 lat zmarł b. król Afganistanu Mohhammad Zahir. W kraju nadal panuje trudna sytuacja.

□ Wojska NATO rozpoczęły ofensywę przeciw talibom na południu.

□ Partia Sprawiedliwości i Rozwoju premiera Tayyipa wygrała wybory w Turcji i uzyskała większość w 550-osobowym parlamencie.

□ Dalajlama wyraził wolę powrotu do Tybetu, jeśli Pekin udzieli mu gwarancji bezpieczeństwa. Nie udzieli...

□ 72-letnia Prathiba Patil została pierwszym w historii Indii prezydentem - kobietą.

□ Po wielu głosowaniach parlamentowi Albanii udało się wybrać prezydenta. Został nim Bamir Topi z Partii Demokratycznej.

□ Organizacja Wyzwolenia Palestyny poparła pomysł prezydenta Autonomii Abbasa o przeprowadzeniu wcześniejszych wyborów. Przeciw wyborom jest Hamas.

□ Na „łemkowskiej wiatrze” przebywał w Polsce, w okolicach Gorlic prezydent Ukrainy Juszczenko.

□ 31 lipca odbywały się rozmowy amerykańsko-rosyjskie w sprawie tarczy antyrakietowej.

□ Bułgarska komisja ds. teczek SB potwierdziła, że prezydent tego kraju Georgi Prywanow był agentem tajnych służb komunistycznych. W jego administracji pracuje ośmiu kolejnych „tajnych współpracowników” SB.

□ Białoruś poprosiła Rosję o odroczenie spłaty zadłużenia za dostawy gazu. Mińsk wkracza w fazę

kryzysu gospodarczego. Łukaszenka zdymisjonował szefów państwowych concernów energetycznych, mówi się też o dymisji premiera.

□ Białoruś stara się o podreperowanie budżetu. Mińsk chce sprzedać broń do Wenezueli o wartości miliarda \$.

□ Skoro już jesteśmy w okolicach Caracas, warto donieść, że Hugo Chavez tworzy partię rządzącą na wzór sowiecki. Będzie to Wenezuelska Zjednoczona Partia Socjalistyczna. Przy okazji lewicowy prezydent zapowiedział wyrzucenie z kraju krytyków. Uwaga, lepiej wyjechać teraz, bo później już nie wypuści...

□ Hiszpański kontrwywiad poinformował o złapaniu wysokiego rangą rosyjskiego szpiega. Za czasów gen. Franco taki „kret” byłby nie do pomyślenia.

□ Rządząca w Japonii partia Liberalno-Demokratyczna doznała porażki w wyborach do izby wyższej parlamentu. Zdobyła tylko 37 na 121 mandatów. Wygrali opozycyjni Demokraci, którzy otrzymali 60 mandatów.

□ Rząd Pakistanu bezterminowo zamknął Czerwony Meczety w Islamabadzie. Meczety uznaje się za wylęgarnie radykalnego islamu.

□ Ujawnione taśmy z Bieslanu pokazują, że tragedię dzieci w szkole zajętej przez terrorystów sprowokowały rosyjskie siły specjalne, które zaatakowały budynek jako pierwsze.

□ Obrońcy swobód obywatelskich w USA protestują przeciw umieszczeniu kamer video w miejscach publicznych. Pomysłodawcy uzasadniają swoją inicjatywę „walką z terroryzmem”.

□ Europejski Bank Inwestycyjny udzielił Ukrainie pożyczki w wysokości 200 mln euro. Pieniądze mają sfinansować budowę autostrad na Euro 2012.

□ Z pracy w gabinecie komisarzy europejskiej Danuty Huebner zrezygnowało już 7 osób. Podobno Komisarz jest bardzo wymagająca. W jej gabinecie pozostają tylko pracownicy z Polski.

□ W wieku 89 lat zmarł szwedzki reżyser filmowy Ingmar Bergman. W wieku 94 lat zmarł jego kolega po fachu Michelangelo Antonioni.

□ Premierowi Czech Topolankowi urodziło się pozamałżeńskie dziecko. Matką jest wiceprzewodnicząca parlamentu Lucie Talmanowa.

□ Norwegia udostępni dokumentację dotyczącą nagrody Nobla dla Lecha Wałęsy za 26 lat. Były prezydent prosił o akta, w których miały być fałszywki na jego temat ze strony SB.

□ Amerykański sędzia uznał, że dowody są zbyt słabe i odmówił ekstradycji Wiesława Mazura do Polski. Mazur podejrzany jest o zlecenie zabójstwa (1998 r.) komendanta policji Papaya. Polska prokuratura nie zrezygnuje z ponownych starań.

□ Bronisław Geremek zarobił 30 tys. euro za nagrodę „Dzieła życia”. Nagrodę Laurent-Perrier ufundował producent szampana. W uzasadnieniu jednym tchem wymienia się zaangażowanie „młodego” Geremka w komunizm i „starego” w opozycję. Jury spodobała się także krytyka własnego kraju w Parlamencie Europejskim, czyli sprzeciw wobec lustracji.

□ Polscy rybacy zapowiadają bojkot decyzji Komisji Europejskiej o zakazie połowu dorsza na Bałtyku. Zamierzają wypłynąć na łowiska 15 września, kiedy kończy się okres ochronny dla tej ryby. Komisja zakazała połowu do końca roku.

□ Albania cierpi na braki prądu. System energetyczny tego kraju oparty jest o hydroelektrownie, a w całym kraju panuje susza. Kiedy przerwano z powodu awarii import prądu z Macedonii w całej Albanii zgąsło światło.

□ 30 osób zmarło z powodu upałów w Rumunii. Pożary lasów miały miejsce we Włoszech i Serbii. W Macedonii wprowadzono stan wyjątkowy. W innych krajach powódzie - Wielka Brytania, Chiny, Indonezja.

Ciąg dalszy ze str. 3

Koalicyjna „Polka”

Do PiS może przejść też poseł Borysiuk. Plotka głosi, że w zamian jego syn pozostanie w KRRiTV. Takie są losy partii bezideowych, ludzi, których połączył po prostu interes. Jeden może europoseł Ryszard Czarnecki odszedł, a właściwie został wyrzucony z Samoobrony, z przyczyn ideowych. Ale przecież i on nie dla idei tam się zapisał. „Przykręcanie śrubby” Samoobronie przez PiS trwa.

Gazety piszą o rozwązaniu parlamentu. Wybory wydawałyby się logiczną perspektywą i następstwem trwających wydarzeń. Jednak wszyscy dodają natychmiast słowa „chyba, że” i „o ile nie...”. Minister Giertych otrzymał policzek w postaci zakwestionowania przez Radę Ministrów kanonu lektur. Spór o Gombrowicza jest symbolem. „Najsmaczniejszy” w tym wszystkim jest fakt, że po decyzji ministrów PiS uczniowie będą skazani na poprzedni kanon lektur, stworzony jeszcze przez... minister Krystynę Łybacką z SLD. Zamienił stryjek...

Spór o lektury pokazuje jednak szersze zjawisko polityki PiS. Partia ta przestraszyła się radykalizmu Giertycha i wybrała w osobie ministra kultury Kazimierza Ujazdowskiego „polityczną poprawność”. Potrzeba zmian w szkole była słuszna, działania ministra Giertycha, a szczególnie uzasadnienia, raczej głupie, ale krytyka ze strony PiS oznaczała już dezercję. Później doszło jeszcze wyrzucenie z Komitetu Integracji Europejskiej przedstawiciela LPR – Pawłowa, za krytykę minister spraw zagranicznych Anny Fotygi. PiS „docisła” więc i LPR.

Taktyka taka może oznaczać chęć pełnej wasalizacji LPR i Samoobrony. Jest też testowaniem wytrzymałości ich przywódców. W momencie, kiedy powstaje ten artykuł możliwe są zarówno wybory jak i jakaś forma trwania koalicji. PiS jednak także igra z ogniem. W przypadku przedterminowych wyborów bilans tego ugrupowania wypadnie źle.

Postarajmy się o podsumowanie dwóch lat rządów Prawa i Sprawiedliwości. Do niedawna można było się łudzić, że najważniejsze obietnice zostaną jeszcze spełnione w drugiej „połowce” kadencji. Wiśń o rychłych wyborach każe jednak skonstruować bilans rządów już teraz i wypada on negatywnie. Pewnym usprawiedliwie-

niem jest postawa opozycji, czy kłopoty wewnątrz koalicyjne, ale porażka obarcza najbardziej PiS. Do dziś nie ma lustracji, dekomunizacji, ułatwień dla przedsiębiorczości, reformy państwa, IV RP jest rzeczywistością wirtualną, nie zmieniono mediów publicznych, nie spełniono obietnicy wpisania ograniczeń aborcyjnych do Konstytucji, nie zreformowano finansów, nie rozbito układów...

PiS okazuje się nieudolne. Taktyka tej partii to atak bez przygotowania, wywoływanie dużego hałasu, zamieszania, wrzawy i wycofywanie się na poprzednie pozycje. Tak było z ustawą lustracyjną, wojną z Trybunałem Konstytucyjnym, zmianami w szkolnictwie, tak jest w walce z korupcją, rozbijaniem korporacji adwokatów, układów w PZPN, czy nawet ekstradycji S. Michnika, Wolińskiej, a ostatnio Mazura. Taktyka, a właściwie jej brak, jest widoczna szczególnie w MSZ. Owszem, nastąpiło pewne „przekierowanie” polityki zagranicznej, pojawił się w niej nawet postulat interesu narodowego. Był sukces w Brukseli, ale jak się szybko okazało, pozostał on nie „skonsumowany”. Teraz PiS, które poparzyło się podczas negocjacji, o Joani nie szybko zapomina i przyklepuje to, co pozostało. W resorcie była też wojna z „korporacją Geremka”, a teraz jest w to miejsce ciche przymierze i awansowanie ludzi z tejże korporacji na wyższe stanowiska. Plan operacyjny przewidywał atak ze wszystkimi szczegółami, ale zapomniano, że w bitwach chodzi o rezultat końcowy czyli zwycięstwo.

Do listy pretensji dodałbym także wzmocnienie SLD. Rozbicie Samoobrony spowoduje, że jej elektorat wybierze lewicę, a po wyborach będziemy skazani na rządy PO i DiL-erów. Co więcej, PiS nie pozostawi po sobie żadnych trwałych śladów i reform. Do zatarcia śladów po 2-letnich rządach naszych „reformatorów” wystarczy kilkadziesiąt dymisji z różnych stanowisk i wszystko wróci do poprzedniej rzeczywistości z czasów Millera i Belki. No może, pozostanie jeszcze przez pewien czas „nasz” prezydent, który ów powrót będzie opóźnił. Zabawa PiS w walkę z koalicjantami i możliwość przyspieszonych wyborów spowodowała, że rządy tej partii mogą się okazać latami straconej dla Polski szansy. Po PiS zostanie wówczas tyle ile po „nie świętej” pamięci AWS. Forma okaże się ważniejsza od treści.

Bogdan Usowicz

Zygmunt Haupt - romantyk z Podola

Jerzy Klechta

Nie wszyscy znani pisarze są autorami wybitnymi i nie wszyscy zapomniani drugorzędnymi. 100 lat temu urodził się Zygmunt Haupt, który należy do tych drugich.

Wojenne losy rzuciły go na drugą półkulę, gdzie, choć ożenił się z Amerykanką i osiedlił na amerykańskiej prowincji, z dala od rodaków, jako pisarz pozostał, tym, kim się urodził, Podolaninem.

Urodził się w 1907 roku w Ułaszkwicach, nauki pobierał w gimnazjum Księży Zmarłychwstańców, tych którzy położyli podwaliny pod Polską Misją Katolicką we Francji. Na łamach londyńskich „Wiadomościach” (nr 19, 1949) wspominał: *Klasa moja była ostatnią klasą I Szkoły Realnej we Lwowie im. Cesarza Franciszka Józefa i na niej ta szkoła dogorywała, bo już miało się to zwać I Gimnazjum im. Mikolaja Kopernika... Za tych szkolnych czasów mieszkalem w internacie ks. ks. Zmarłychwstańców... Ojciec oddał mi tam dla pamięci założycieli: ks. Kajsiwicza i ks. Semenki, i „jak by nie było”, mówił mój ojciec, Mickiewicza.*

Z Ułaszkwic rodziną przeniosła się do Zółkwi. Po śmierci ojca wyjechał do Paryża, gdzie studiował urbanistykę na Sorbonie. Po powrocie do kraju związał się z lwowskim środowiskiem literacko-artystycznym, zawsze zachowując pewną odrębność. W czasie kampanii wrześniowej 1939 służył w 10 Brygadzie Kawalerii Zmotoryzowanej pod dowództwem, wówczas jeszcze pułkownika Stanisława Maczka. Jako podporucznik rezerwy dowodził 1 Plutonem 1 Baterii 16 Dywizjonu Artylerii Motorowej. 13 września 1939 żołnierze Maczka podążali przez Zółkiew. Tego dnia Haupt po raz ostatni w życiu widział swój dom rodzinny.

Kłęska wrześniowa przyniosła exodus polskiej armii. Haupt znalazł się w Szkocji, potem w Londynie, gdzie poznał - pracując w Amerykańskim Czerwonym Krzyżu, Edith Norris, z którą wziął ślub w polskim kościele w Londynie Matki Boskiej Częstochowskiej. Po demobilizacji w 1946 r. udał się z żoną do Nowego Orleanu. Jedyny kontakt rodzinny z krajem (kamuflowany przed władzami komunistycznymi) utrzymywał ze starszą siostrą Zofią. Była nauczycielką gimnazjalną języka polskiego w Bytomiu i Warszawie, wdową, jej mąż Adam Darocha - sędzia w Czortkowie, po zaarrestowaniu go przez NKWD został wywieziony na Kołymę, gdzie zmarł w nieładnych warunkach. W mieszkaniu Zofii Daroszyny, w końcu lat 80-tych minionego wieku, poznałem syna Zygmunta Haupta, Arthura, gdy po raz pierwszy - już po śmierci pisarza - odwiedził ojczyznę ojca. Obecnie z oddaniem zajmuje się upowszechnianiem spuścizny artystycznej Zygmunta Haupta.

Życie na amerykańskim południu było dla pisarza życiem biedaka. Nie potrafił zmusić się do czegokolwiek innego poza pisaniem o... Podolu! Żona jako bibliotekar-

ka zarabiała „grosze”, skromne honoraria z londyńskich „Wiadomości” i paryskiej „Kultury” nie polepszały stanu posiadania. Wreszcie znalazł stałe zajęcie w redakcji polskiej „Głosu Ameryki” i miesięczniku „Ameryka”. Zamieszkał w Nowym Yorku. Z trudem jednak przychodziło mu poddać reżimowi etatowej pracy. Mając w kieszeni świadectwo zatrudnienia mógł pójść do banku. Poszedł, ale po to, aby kupić konia, koń był symbolem dzieciństwa na Podolu (co roku w Ułaszkwicach nad Seretem odbywały się słynne jarmarki końskie). Nie otrzymał z banku gotówki na zakup ulubionego zwierzęcia, nie lubił swojej pracy, w oczach prawie wszystkich (poza wyrozumiałą, kochającą żoną) był dziwakiem. Pozostawała twórczość. Pisanie o Podolu. Nikt, czy prawie nikt z amerykańskiego otoczenia nie wiedział, że ich sąsiadem jest pisarz.

Badaczka twórczości Haupta Aleksandra Madyda trafnie zauważa, że w życiu prywatnym i publicznym był człowiekiem całkiem niepraktycznym. Gdy starsza siostra, Zofia, spłaciła jego spadek po ojcu, za uzyskane pieniądze, był to koniec lat 20-tych minionego stulecia, kupił motocykl. Motocyklem chciał jeździć po Podolu a potem wierzchowcem po Nowym Yorku! Była to dusza romantyczna w każdym calu. Nigdy w swojej twórczości nie wyszedł poza 1945 rok.

Jego twórczość nie znała fikcji literackiej, oparta jest o własne przeżycia, te które utkwily w nim na całe życie, były nimi lata przedwojenne i przeżycia wojenne. Zwykło się przypisywać literaturze kresowej ekliwiczność, sentymentalizm, idealizowanie. Nie uświadczymy tego w utworach Haupta. Jest w swoich książkach trzeźwość, nawet krytyczność, ale głęboko wierność swojej ziemi. Ta wierność powiązana z wysokim kunsztem artystycznym i piękną polszczyzną stawia go w szeregu największych. Konstancy A. Jeleński uważał, że Haupt był największym prozaikiem emigracyjnym. Za życia Haupt opublikował jedną tylko książkę, zbiór opowiadań „Pierścień z papieru” (w Instytucie Literackim, 1963) Jeszcze w czasach paryskich zajął się malowaniem, z pędzlem nie rozstał się przez całe życie, miał wystawy w Baltimore i w Atlancie. W 1962 r. otrzymał nagrodę literacką „Kultury” paryskiej. Zmarł w 1975 roku, w wieku 68 lat. Jak podała wdowa po pisarzu, „miał zawał serca we śnie”.

W wielkim skrócie przypomnieliśmy drogę wielkiego, mało znanego pisarza i Polaka. Wkrótce krajowe wydawnictwo „Czytelnik” wyda dzieła zebrane Zygmunta Haupta - romantyka z Podola, który w swej twórczości żył jedynie ziemią rodzinną.

Dokończenie ze str. 2

W rocznicę Cudu nad Wisłą - Uratowaliśmy Europę -



W 2005 r., z okazji 85. rocznicy Bitwy Warszawskiej, na ścianie frontowej budynku umieszczono tablicę poświęconą proboszczowi Mieczkowskiemu i obywatelom Wyszkowa - uczestnikom wojny polsko-bolszewickiej.

Przydałaby się jednak również inna, przypominająca sierpniowy epizod z 1920 r., kiedy z plebanii uciekali niedoszli członkowie samozwańczego, rewolucyjnego rządu.

Już w 2003 r. obecny przewodniczący Rady Miasta Marek Głowacki wystąpił z inicjatywą utworzenia w starej plebanii Muzeum Wojny Polsko-Bolszewickiej, ale jak dotąd sprawa rozbija się o brak zgody właściciela obiektu, czyli Diecezji Łomżyńskiej, mimo że budynek stoi pusty. Niedawno wojewoda mazowiecki obiecał, że podejmie starania, aby Muzeum Wojska Polskiego zorganizowało na plebanii swoją filię, co, kiedy ta deklaracja padła bez porozumienia z biskupem łomżyńskim, a ten podobno chce w dworcu umieścić jedną z instytucji charytatywnych. Może jednak do tego nie dojdzie. Dawne probostwo w Wyszkowie na pewno zasługuje na rangę zabytku, a jako bezpośredni świadek historii 1920 r. lepiej niż jakikolwiek inny obiekt nadaje się idealnie na muzeum Wojny Polsko-Bolszewickiej, poświęcone jej tematyce i promujące w Europie niedocenianą Polskę. Bo niestety nic się nie zmieniło od czasu, kiedy lord Edgar Vincent D'Aberton, szef angielskiej misji wojskowej w Polsce napisał: *Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, któreby było mniej doceniane (...)* Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się zwycięstwem bolszewików, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach Europy, nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, iż z upadkiem Warszawy środkowa Europa stanęłaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji.

Tekst i fot. B. Stettner-Stefańska

Stefan Żeromski, *Na probostwie w Wyszkowie. W: Na probostwie w Wyszkowie. 85 lat później.* Oficyna Wydawnicza RYTM. Warszawa 2005

Ciąg dalszy ze str. 3

ŻELAZNA ŻONA

Na arenie międzynarodowej Sarkozy, widać wyraźnie, że chce aby Francja wróciła do Europy i zasiadła na jej tronie. Swoją politykę oparł na mieszanej metodzie galijsko-amerykańskiej. Z jednej strony kartezjańska logika, tak inna od anglosaskiej, heglowskiej, z drugiej wie, że nieortodoksyjne i elastyczne metody zdają czasami lepiej egzamin niż sztywne algorytmy wykute na zajęciach Wyższej Szkoły Administracji Państwowej, czyli ENA. I na tym polega nowość, jeśli chodzi o zachowanie i politykę Nicolasa Sarkozy'ego. Sięga po nietuzinkowe rozwiązania, ale niekoniecznie nie pozostawiają one wątpliwości. Oburzenie socjalistów rolą, jaką w przypadku uwolnienia bułgarskich pielęgniarek i palestyńskiego lekarza odegrała Cecylia Sarkozy, wynika z dwóch powodów. Po pierwsze był to sukces Sarkozy'ego, na którego opozycja patrzy krzywym okiem. Po drugie - socjalizm francuski jest w swej istocie archaiczną formą lewicy, bardziej pasującą do XIX wiecznych wzorców niż do sytuacji społecznej i gospodarczej XXI wieku. Pojmowanie rzeczywistości przebiega tu według modelu biurokratycznego, który można porównać do Wieży Eifflea. Jej struktura jest sztywna i nieelastyczna. Fundamenty to reguły i procedury oraz ścisłe podziały ról i kompetencji. To zupełnie inny rodzaj organizacji niż „rodzinny” model japoński, „rucho-ma rakieta” - amerykańska dostosowująca się do rynku, podaży, popytu i okoliczności, czy skandynawski „inkubator” - wylęgarnia pomysłów ożywiająca twórcze działanie. Stąd socjaliści są zdania, że dyplomacją powinien się zajmować jej szef czyli minister spraw zagranicznych, a nie żona prezydenta, której tradycyjna rola, jak poprzedniczek Cecylii Sarkozy, ograniczona była do akcji charytatywnych. Swojego czasu spotkanie Danielli Mitterrand z Fidellem Castro nie było zaplanowane jako element zbliżenia z komunistycznym reżimem kubańskim, lecz wynikało z przekonania i poglądów ówczesnej Pierwszej Damy. Francja niczego nie zyskiwała. Stawka była zerowa, a mimo to kubańska przygoda żony prezydenta wywołała spory huczek. Tym razem gra była związana ze sporym ryzykiem. Na szali ważyły się autorytet i prestiż Sarkozy'ego jako wschodzącej politycznej gwiazdy w Europie. Ostatnim mężem stanu na naszym kontynencie był bowiem dotąd premier Wielkiej Brytanii Tony Blair. Teraz jest vacat, który chętnie zająłby prezydent Francji, chociaż nie ma jeszcze takiego doświadczenia. Stosuje metody nietuzinkowe, ale i niekiedy kontrowersyjne. Jakich musiał użyć argumentów, by nakłonić prezydenta Kolumbii, by ten nakazał zwolnienie sporej grupy marksistowskich rebeliantów, w tym jednego z ich dowódców. Paktowanie z marksistami okazało się budowaniem zamków na lodzie. Zgrabnie dygnęli nóżką i dali nura w dżunglę. Francusko-kolumbijskiej zakładniczki jak nie było widać tak nie widać. Nieco lepiej poszło Sarkozy'emu w roli mediatora w sporze między Polską a Unią, gdy Angeli Merkel opadły ręce. To on i Blair doprowadzili do tego, że szczyt w Brukseli nie zakończył się

kompletnym fiaskiem. Majstersztykiem mogłaby się okazać zagrywka z Cecylią w Libii, gdyby nie ten atomowy lapsus. Kadafi jest szczywnym lisem. Sarkozy wykazał się w tym przypadku dobrym rozeznaniami wysyłając kobietę i to jeszcze własną żonę. Wbrew temu, co głoszą stereotypy dotyczące mizernej pozycji kobiety w świecie arabskim, Libia jest pod tym względem wyjątkowa. Z jednej strony Cecylia - jako żona i matka, już na dzień dobry cieszy się szacunkiem u Arabów. Kadafi jest specjalnym Arabem. Chętnie otacza się kobietami, które znajdują się w jego jednostkach specjalnych ochroniarzy. Co więcej żaden mężczyzna nie może mu powiedzieć tego co może mu wygarnąć kobieta. Mężczyzna wysechłby na wiór w więzieniu pod słońcem pustyni, kobiet - Kadafi słucha z wielką uwagą. Teraz pytanie, jak daleko można się posunąć w rokowaniach z nieobliczalnym despotą, przez lata jadącym w żółtej koszulce światowego lidera klasyfikacji terrorystów państwowych. Zachód ma jedną wartość nadrzędną, a jest nią ludzkie życie. Ten punkt widzenia niekoniecznie jest podzielany gdzie indziej, a wiedza o zachodniej strukturze wartości może być niebezpiecznym narzędziem w walce z naszą cywilizacją. Chroniąc najpierw życie a potem przyszłość Bułgarek i Palestyńczyka Sarkozy posunął się bardzo daleko. Jeżeli Kadafi, któremu antyamerykańska obsesja nie minęła, wykorzysta dany mu do celów pokojowych atom aby nim siać grozę, to trzeba było naobiecować góry innego złota, bo to że trzeba było walczyć o życie pielęgniarek i lekarza - to jest bezdyskusyjna sprawa. Od lat to czyniono, ale starymi i już mocno wytartymi metodami dyplomatycznymi. Sarkozy sięgnął po stary sposób, którego mistrzem byli kardynałowie, najpierw Richelieu a potem Mazarin, którą z takim upodobaniem stosował Francois Mitterrand - po intrygę. Tyle tylko, że tym razem ubrała ją w kobiecą szatę. Śmiem twierdzić, że gdyby do Trypolisu pojechał Bernard Kouchner - minister spraw zagranicznych Francji a nie Cecylia Sarkozy, to Bułgarki i Palestyńczyk pewnie by głowy nie stracili, bo w rękach Kadafiego żywi stanowili o wiele większą wartość przetargową niż gdyby ich zgładzono, ale do tej pory tkwiliby za kratkami oczekując na kolejny w serii procesów. Tylko czy gorąca głowa prezydenta, który rzeczywiście w porównaniu ze swoim poprzednikiem idzie ostro i, jak to powiadają młodzi ludzie, często „po bandzie”, nie podpowiedziała mu, żeby uwolnił tych biedaków za każdą cenę. Liczy się życie i wartości ludzkie, ale liczy się także hałas medialny - z dnia na dzień Sarkozy stał się, ku zgrzyocie socjalistów francuskich, jedną z najpopularniejszych osób na świecie, czyli ma to czego chciał, a jego żona, zaćmiła Jacqueline Kennedy, nie mówiąc już o Hilary Clinton. Mieliliśmy w dziejach Żelazną Damę, może teraz będzie Żelazna Zona? Pytanie, co dalej? Ponoć w gabinecie Sarkozy'ego rodzi się pomysł, aby teraz próbować wypuścić na wolność laureatki pokojowej Nagrody Nobla, Aung Sang Suu Kyu z Birmy. Rzecz jasna Birma to nie Libia - trzeba będzie zmienić scenariusz, cennik i chyba osobę mediatora. Ale metoda Kartezjusza i Richelieu pozostanie ta sama. Jest skuteczna.

Marek Brzeziński

Dokończenie ze str. 5

W drodze do nieba

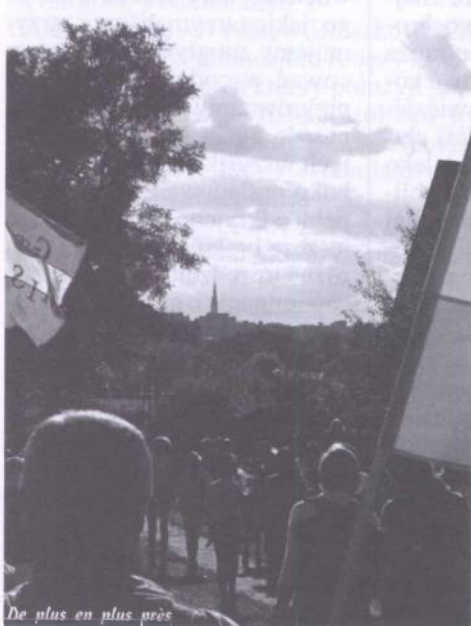
Wpatrując się w „Ikony Wniebowziętej”, warto zapytać siebie: jakie miejsce w moim życiu zajmuje wiara, nadzieja, czy miłość? Ile dokładnie duchowych sił, aby wewnętrznie dary Ducha Świętego, jakie otrzymaliśmy i otrzymujemy, mogły duchowo owocować w codzienności. Jeśli przyrównamy życie każdego z nas do życia Maryi, do życia tych wszystkich, którzy Ją głęboko naśladowali, wówczas w pełni odkryjemy, jak wiele nam jeszcze brakuje, ile w nas tkwi różnego rodzaju sprzeczności, zapominania o najważniejszym i ostatecznym powołaniu. Często twierdzimy, iż Maryja stała się dla nas przewodniczką w wierze, w drodze do nieba, stała się doskonałym wzorem mocnej i nieugiętej nadziei. Słowami modlitwy oddajemy Bogu cześć i chwałę, za piękno i cudowność stworzenia, gdzie wyjątkowe i jedyne miejsce w dziele zbawienia rodzaju ludzkiego zajęła Maryja. Zastanawiam się jednak, jak te mądre słowa, zachęty, praktyki pobożne wszczepiać w codzienne doświadczenie wiary? Jak pamiętać w szarzyźnie codzienności, że Chrystus umarł na krzyżu za wszystkich, by nas zbawić, że powierzył swojej Matce cały Kościół i świat? Myślę, że jeśli doświadczenia polskich, dorocznych sierpniowych pielgrzymek, i uroczystości maryjnych, mają przynieść liczniejsze, wewnętrzne owoce, dostrzegalne przez innych w naszym zwykłym życiu, to potrzeba nam na co dzień, a nie tylko od święta, otworzyć się w pełni na działanie wiary, na działanie Słowa Bożego, potrzeba głębokiego zawierzenia Bogu, milczenia, pokory, dobroci, współcierpienia, jedności, pokoju i wewnętrznej radości. Jeśli dziś nie poddamy się takiej stałej wewnętrznej refleksji i wysiłku kontemplowania postaci Maryi, codziennego pokonywania mieszkającego w nas grzesznego człowieka, to kolejny raz sierpień zastanie nas z wciąż dręczącym pytaniem: jakie znaczenie i konsekwencje dla mojego życia ma droga ku wieczności?

Ks. Tomasz Sokół

LA PAGE DES FRANCOPHONES
de Richard Zienkiewicz (rzienk@laposte.net)

TOUS LES CHEMINS...

mènent à Częstochowa. Lorsque vous lirez ces lignes, je serai sur la route, entre Varsovie et Jasna Góra. Ayez une pensée et une prière pour tous ces pèlerins qui marchent vers Marie pour rencontrer le Seigneur.



Cette année, c'est déjà la 296^e édition du pèlerinage à pied de Varsovie qui marche vers le sanctuaire mariale avec pour thème : « Où vas-tu ? » Dans quatre ans, on fêtera son tricentenaire. Trois siècles de pèlerinages que rien, aucun événement – ni partages, ni guerres mondiales – ni aucun pouvoir – même le plus anticlérical –, n'a pu interrompre. En réalité, la tradition de se rendre à pied à Jasna Góra remonte aux débuts de la fondation du sanctuaire, mais l'organisation de pèlerinages annuels et réguliers est plus tardive et date des 17^e et 18^e siècles. Le premier pèlerinage de Varsovie remonte à 1711. Il est parti le 6 août de l'église du Saint-Esprit, l'église des moines paulins, les mêmes qui ont fondé Jasna Góra et qui y sont encore installés aujourd'hui. Les moines conduisaient un groupe de vingt hommes dans le but de prier la Sainte Vierge afin d'épargner Varsovie d'une épidémie de typhus. Depuis, les dates sont restées et le pèlerinage se déroule tous les ans du 6 au 14 août, 270 km en 9 jours, afin de pouvoir participer le 15 août aux cérémonies de l'Assomption. Même si le nombre des pèlerins a fluctué en fonction des événements qui ont influencé l'histoire de la Pologne, il n'y a jamais eu d'interruption dans le pèlerinage. En 1792, les Prussiens ont tué tous les pèlerins qui se rendaient à Częstochowa. C'était l'époque des partages et les grandes puissances se battaient pour occuper cette partie de Pologne. Avec le temps, au cours du 19^e siècle, lorsque le pays n'existait plus sur la carte, les pèlerinages ont pris un caractère national

marqué. Les pèlerins entraient à Jasna Góra avec des drapeaux portant l'aigle blanc, en chantant des chants patriotiques, et priaient pour l'indépendance de leur pays, ce qui soumettait prêtres et fidèles à la répression des autorités d'occupation. Władysław Reymont, prix Nobel de littérature en 1924, dans son livre « Pèlerinage à Częstochowa » (1895), a raconté d'une manière très colorée celui qu'il a effectué et a bien rendu l'atmosphère qui régnait à l'époque. Dans l'entre-deux-guerres, les pèlerinages ont repris de la vigueur dans un pays reconstitué et indépendant. Sous l'occupation allemande, officiellement les pèlerinages n'existaient pas, mais on a quand même noté que tous les ans des gens se rendaient « individuellement » à pied à Jasna Góra. Ainsi, il n'y a pas eu d'interruption même aux moments les plus sombres de l'histoire de la Pologne. Après la guerre, les pèlerinages ont repris librement malgré les tracasseries imaginées par le nouveau pouvoir politique. Ainsi, en 1963, les autorités l'avaient interdit en raison d'une supposée épidémie de variole. Cela n'a pas empêché un groupe de marcher illégalement et d'être accueilli au sanctuaire par le primat de Pologne, le cardinal Wyszyński. Avec le temps, le nombre de participants ayant pris des proportions gigantesques, il a fallu former des groupes plus petits, ce qui a été facilité par l'apport de mégaphones que le primat amenait dans ses bagages au retour de ses visites à Rome. En 1967, les étudiants ont ressenti le besoin de former

un chapitre indépendant, répondant mieux à leurs besoins. C'est ainsi qu'est né le pèlerinage universitaire de Varsovie des 17 groupes qui part de l'église Sainte-Anne où est abritée l'aumônerie des étudiants. Ce pèlerinage se caractérisait par une animation spirituelle intense avec notamment de nombreuses conférences. Il était également organisé différemment, avec des camions pour transporter les bagages au lieu des traditionnels charriots tirés par des chevaux, avec des cuisines ambulan-

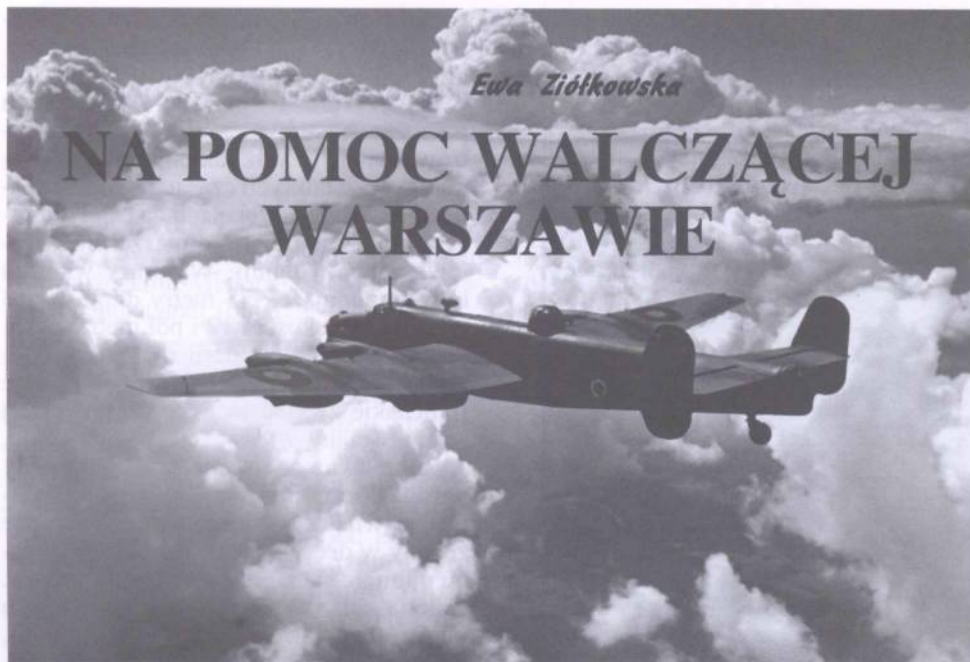


tes proposant des soupes chaudes, et avec des bivouacs sous tentes au lieu des traditionnelles granges. Avec les années et le succès grandissant, le pèlerinage universitaire a pris un caractère plus général. En fait, les étudiants, une fois entrés dans la vie active, ont continué à marcher ensemble, d'abord en couple, puis en famille, d'abord avec les enfants, puis avec les petits-enfants, et ainsi de suite, ce qui fait qu'actuellement de nombreuses générations se côtoient, des enfants en bas âge



dans les poussettes jusqu'aux vieillards les plus âgés. Avec un nombre sans cesse grandissant, le pèlerinage, actuellement sous la responsabilité des pallotins, a été organisé en groupes, distingués par des couleurs différentes. Parmi ceux-ci, il y en a un qui me tient particulièrement à cœur, c'est celui qui nous accueille depuis l'année dernière. Il s'agit du groupe rouge-jaune-vert – couleurs de l'ancien drapeau du Rwanda –, appelé aussi missionnaire. Créé en 1985, sa spécificité est de marcher, de prier et de chanter pour les missions et les missionnaires, et pour le développement de l'esprit de mission au sein de l'Église. Un missionnaire marche tous les ans dans le groupe et partage son expérience. C'est un groupe qui accueille beaucoup d'étrangers, en particulier des Français, des Belges, des Allemands, des Autrichiens, des Slovaques, des Ukrainiens. Il y a aussi beaucoup de jeunes, ce qui le rend très animé. « *Leve-toi, écoute, mets-toi en route* » (Jean-Paul II).





Nad Wisłą sierpień to czas obchodów kolejnej rocznicy Powstania Warszawskiego. W tym roku dopełnienie uroczystości państwowych i kombatanckich stanowi wystawa zorganizowana przez Muzeum Powstania Warszawskiego w hangarze Wojskowej Akademii Technicznej na Bemowie. Potrwa do 2 października. Opowiada o alianckich zrzutach dla walczącej Warszawy. Jej lejtmotywnym jest historia brytyjskiego bombowca halifax zestrzelonego pod Dąbrową Tarnowską, a głównymi eksponatami - fragmenty samolotu wydobyte z ziemi przez specjalistów z Muzeum Powstania Warszawskiego jesienią ubiegłego roku.

Niezwykle są losy tej maszyny. Czterosiłnikowy ciężki samolot bombowy Handley Page Halifax JP-276A, należący do 148 Dywizjonu RAF, wieczorem 4 sierpnia 1944 roku wystartował z lotniska Campo Casale w południowych Włoszech. Leciał z bronią i środkami opatrunkowymi dla powstańców. Jednak do Warszawy, na placówkę zrzutową w okolicach Skierniewic nie doleciał, ponieważ tego dnia marszałek John Slessor, zastępca dowódcy MAAF (Alianckich Sił Powietrznych Morza Śródziemnego), wydał zakaz lotów nad ogarniętą walkami powstańczymi stolicą Polski. W okolicach Dąbrowy Tarnowskiej samolot został zestrzelony przez niemiecki myśliwiec. Zginęła cała siedmioosobowa załoga: pięciu Kanadyjczyków, w tym dowódca kpt. Arnold R. Blynn oraz Brytyjczyk i Irlandczyk. Początkowo lotnicy zostali pochowani przez okolicznych mieszkańców - w warunkach okupacyjnych, z narażeniem życia - w zbiorowej mogile na cmentarzu parafial-

nym w Dąbrowie Tarnowskiej. Po wojnie, w 1946 roku szczątki zostały ekshumowane i w asyście honorowej wojsk alianckich przeniesione na kwaterę Brytyjskiej Wspólnoty Narodów na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie. Poległych upamiętnia też tablica odsłonięta i poświęcona 5 września 2002 roku w Sanktuarium Matki Bożej Zwycięskiej w Odpo-

Części samolotu, które wystawały nad powierzchnię ziemi zostały rozszabrowane przez lokalną społeczność. Ludzie brali wszystko, co mogło się przydać w gospodarstwie. Dwie części: śmigło i element przepustnicy trafiły do Muzeum Powiśla Dąbrowskiego.

Po 62. latach od katastrofy do Muzeum Powstania Warszawskiego trafiła informacja o halifaksie zakopanym w polu pod Dąbrową. Rozmowy z mieszkańcami i poszukiwania przy użyciu wykrywacza metali potwierdziły, że ziemia kryje wrak samolotu z czasów w II wojny światowej. Prace archeologiczne trwały dwa miesiące. Fragmenty samolotu, zalegające na głębokości dochodzącej do 3 m, zostały wydobyte i poddane badaniom. Odkrycie to ma wyjątkowe znaczenie. Losy wykopanego z ziemi samolotu stanowią część historii Powstania Warszawskiego i wpisują się w szersze tło polityki międzynarodowej, będąc świadectwem stosunku aliantów do walk w Warszawie. Ważny jest również unikatowy charakter znaleziska. Obecnie na świecie w muzeach są zaledwie trzy halifaksy, dwa w Wielkiej Brytanii, jeden w Kanadzie.

Prace pozwoliły na zweryfikowanie dotychczasowej wiedzy na temat okoliczności katastrofy samolotu, który był jednym z dwunastu zestrzelonych w trójkącie Kraków-Bochnia-Tarnów. Dokumenty przechowywane w Londynie podają, że halifax dokonał zrzutu. Natomiast przeprowadzone prace dowodzą, że nie wykonał tego zadania, o czym świadczą zachowane zasobniki oraz relacje okolicznych mieszkańców. W czasie wykopalisk znaleziono niezwykle cenne przedmioty: fragmenty środkowej części kadłuba samolotu, pozostałości silników, broni zrzutowej, broń należąca do załogi, opatrunki osobiste, scyzoryk, dwa spadochrony, złotą odznakę RCAF, czyli Królewskich Kanadyjskich Sił Powietrznych, sweter służący do owijania przedmiotów, które były pakowane w zasobniki.

W toku prac odkopano również szczątki trzech mężczyzn w wieku 28-33 lat - lotników, członków załogi. Okazało się, że pochówek dokonany w czasie wojny był niepełny. W porozumieniu z ambasadami Wielkiej Brytanii i Kanady w Warszawie szczątki, po zakończeniu badań antropologicznych i procedur identyfikacyjnych, zostaną uroczystie pochowane, z pełnym ceremoniałem wojskowym na Cmentarzu Rakowickim.

Znalezione przedmioty oczyszczono, poddano dezynfekcji w komorze gazowej Biblioteki Narodowej oraz konserwacji w muzealnej pracowni. Wzbogacą ekspozycję Muzeum Powstania Warszawskiego, a część także zbioru Muzeum Powiśla Dąbrowskiego. Miejscowe władze na miejscu tragedii chcą wzniesić pomnik ku czci poległych lotników. Aby przetrwała pamięć o bohaterach, którzy - mimo militarnych i politycznych przeciwności - lecieli setki kilometrów na pomoc walczącym o wolność Powstańcom Warszawskim.



grób lotników w Dąbrowie Tarnowskiej



ryszowie, nieopodal Dąbrowy, ufundowana przez rodziny lotników i Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z Warszawy.

Naoczni świadkowie katastrofy wspominają, że palący się samolot leciał nisko ze strasznym hukiem, ścinając wierzchołki drzew, po czym wbił się w grząskie pole.



Polska - Francja - świat

Anna Rzeczycka-Dyndał

Pod koniec czerwca bieżącego roku, po 3 latach intensywnej prac remontowych, otwarta została dla zwiedzających słynna galeria luster w Pałacu Wersalskim - klejnot francuskiej architektury XVII wieku.



Prace, w których udział brały najlepsze francuskie przedsiębiorstwa wyspecjalizowane w restaurowaniu zabytków historycznych, w tym przedsiębiorstwo Vinci, kosztowały 12 milionów euro. Najnowocześniejsze technologie uzupełniły metody tradycyjne. Remont był rzeczą pilną: z upływem lat i wieków bowiem, galeria bardzo się postarzała; złoceń, boazerie, malowidła plafonowe Charles'a Le Bruna pokryły się warstwą pyłu i brudu.

Historia pałacu wersalskiego sięga XVI wieku. Został on zbudowany na polecenie Ludwika XIII w małej wiosce na południowy zachód od Paryża i początkowo miał pełnić rolę pałacu myśliwskiego. Jego rozbudowa rozpoczęła się za panowania Ludwika XIV; oprócz naczelnego architekta Króla - Słońce, Julesa Hardouin- Mansarta, nadzorowali ją Louis Le Vau i André Le Nôtre- projektant wspaniałych ogrodów.

Projekt wybudowania wielkiej lustrzanej galerii dojrzał w roku 1683. Przepyszny wystrój sali miał być politycznym atutem i najpiękniejszym klejnotem w królewskiej koronie. Koszta realizacji powierzono ministrowi finansów Colbertowi, który szybko pojął, że najwięcej problemów będzie miał ze zdobyciem luster odpowiedniej wielkości. W poszukiwaniu rozwiązania wysłał on najpierw szpiegów tam, gdzie pod nadzorem policji wytwarzano pożądany towar, czyli na wyspę Murano w Wenecji. Operacja tylko w części okazała się sukcesem. Na szczęście, do uszu Colberta dotarła wieść o istnieniu w Tourlerville koło Cherbourga małego przedsiębiorstwa produkującego lustra dorównujące jakością weneckim. Zamówienie królewskie sprawiło, że niewielki warsztat w Normandii stał się jednym z najważniejszych przedsiębiorstw

francuskich. Przedsiębiorstwo to przetrwało do dziś pod nazwą Saint- Gobin.

W roku 1684, firma z Tourlerville dostarczyła do Wersalu 357 luster o wymiarach powyżej 70 centymetów na 70 centymetrów, największych, jakie potrafią produkować w tamtych czasach. Umieszczone one zostały na ścianach na całej długości najpiękniejszego pomieszczenia królewskiej rezydencji. Wymiary wnętrza były imponujące : 73 metry długości, 13 metrów szerokości i 12 i pół metra wysokości. Sklepienie galerii ozdobiły malowidła Le Bruna, przedstawiające wielkie francuskie zwycięstwa. Po przeciwległej stronie ściany wyłożonej zwierciadłami, wysokie okna otwierały się na wspaniałym ogród. Po raz pierwszy w historii, światło z zewnątrz i widok na park wtopione zostały w decorum wnętrza. Zieleń ogrodu odbijała się łagodnie w zwierciadłach. Galeria stała się jednym z najlubiejszych miejsc dworzan; przechadzano się tutaj, plotkowano, urządzano najważniejsze ceremonie. Tron Ludwika XIV umieszczony był w czasie uroczystości na podniesieniu w końcu sali. Ambasadorowie docierali do galerii, wspinając się najpierw po marmurowych schodach na pierwsze piętro, a potem przemierzając królewskie apartamenty. Ludwik XIV przyjmował ich na stojąco, w szatach wyszywanych diamentami. Podłoga wyłożona była ogromnymi kobiercami, okna przystrojone były zasłonami z białego damaszku, ze złotym haftem. Wieczorami, na żyrandolach zawieszonych pod szfitem i stojących na podłodze zapalano tysiące świec, ich blask potęgowany był przez lustrzane odbicie. Okres świetności Wersalu zakończył się 6 października 1789 roku, kiedy król wrócił do Paryża po marszu przekupek na Wersal. Pałac pozbawiony dworu królewskiego zaczął podupadać. Wielokrotnie płađrowany, stracił wiele cennych dzieł sztuki. Dopiero za panowania Ludwika Filipa I został odnowiony i przekształcony w Muzeum Historii Francji. Muzeum pozostało do dziś.

„Twarze bezpieki” do końca sierpnia

W Warszawie, w Alejach Ujazdowskich (vis a vis gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości) otwarto plenerową wystawę „Twarze bezpieki 1944-1990”.

Na uroczystości pojawiło się ok... 100 osób. Nic dziwnego, bo otwarcie ekspozycji było przemilczane przez stołeczne media.

Wystawa prezentuje 120 „twarzy”, w tym tych najbardziej znanych SB-eków i UB-eków, jak Moczar, Kiszczak, czy zamieszani w morderstwo ks. Popiełuszki - Płatek, Pietruszka, Piotrowski.

Wystawa ma dotrzeć szczególnie do ludzi młodych. Jak mówił na otwarciu prezes Instytutu Pamięi Narodowej Janusz Kurtyka - „istotą systemu komunistycznego była tajemnica i strach.” Zdarcie tej zasłony ma się odbywać m.in. przez ujawnienie nazwisk i twarzy funkcjonariuszy służących systemowi. Warszawska wystawa stanowi zwieńczenie podobnych ekspozycji regionalnych.

Upublicznienie wizerunku UB-eków jest też zapewne jakąś formą kary i sprawiedliwości. Setka „ujawnionych” niczego jednak nie zmienia. W latach 50-tych w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego pracowało 30 tys.

oficerów i ponad 70 tys. szeregowych funkcjonariuszy. Po 1956 r. liczba ta znacznie spadła, ale w okresie 1970-83 wzrosła ponownie do poziomu wyjściowego. Pokazanie kilkudziesięciu wizerunków ma więc jedynie charakter symbolu. Większość pozostaje bezkarna, pobiera wysokie emerytury i narzeka na rządy Prawa i Sprawiedliwości.



Zdraycy żyją wśród nas. Ci, którym wyciągnięto ich sprawy są za granicą (Wolińska, St. Michnik) lub chowają się za procedury sądowe demokratycznego państwa.

Określenie „zdraycy” wydaje się właściwe. Przez lata PRL-u zapomniano, że u początków tajnych służb znaleźli się funkcjonariusze sowieccy (100% w Informacji Wojskowej w 1945 r.). Przez lata tajne służby zajmowały się ochroną nie Polski, ale właśnie pilnowaniem bezpieczeństwa sowieckiego imperium. Po 1989 r. uznano ich za „fachowców” i wykorzystywano nadal. Niektórzy do dzisiaj są nawet „doradcami” partii politycznych. „Twarze bezpieki” patrzą na nas nie tylko z plakatów stołecznej wystawy.

Jan Keiuk



* Kronika polonijna *

od 1992 roku redaguje Zbigniew A. Judycki

FRANCJA

☐ 15 lipca 2007 r. zmarł w Vaudricourt Ojciec Paweł Norbert Adamski, kapłan Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej (oblat).



Ojciec Paweł urodził się 1926 r. w Rudzie Śląskiej jako syn Jana i Anastazji z domu Grabka. Po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie

przyjął w Roviano w 1957 święcenia kapłańskie. W 1959 skierowany został do pracy w charakterze nauczyciela języka polskiego do Instytutu św. Kazimierza w Vaudricourt we Francji. Następnie przez ponad 40 lat pełnił posługę jako duszpasterz polonijny w: Charleroi (Belgia) 1960-67, Denain (Francja) 1967-68, Baudras (Francja) 1968-78, La Ferté sous Jouarre (Francja) 1978-79, Heuden-Zolder (Belgia) 1979-83, Hayange (Francja) 1983-2002. Od 2002 roku był rezydentem Domu Zakonnego oo. Oblatów w Vaudricourt. Od 1938 r. był członkiem, a następnie kapelanem drużyn Związku Harcerstwa Polskiego.

☐ Po kilkuletniej chorobie w wieku 75 lat zmarł w Lille Jean Stabliński, francuski kolarz szosowy polskiego pochodzenia, kolarzski mistrz świata z 1962 r. (niedawno pisaliśmy o nim w Kronice (GK 16 z 29 kwietnia 2007).



☐ 26 czerwca 2007 roku zmarła w Bordeaux Helena Kaczmarek, tłumacz, śpiewaczka, zasłużona katolicka działaczka polonijna w departamencie Pas-de-Calais.

Helena Kaczmarek z domu Papalska urodziła się 10 marca 1926 w Marles-les-Mines (dep. Pas-de-Calais). Po ukończeniu szkoły średniej pracowała, m.in. jako nauczycielka we francuskiej szkole podstawowej w St Omer oraz urzędniczką w głównym biurze zagłębia węglowego w

Auchel.

Przez 20 lat jako lektor nagrała na kasetach magnetofonowych ok. 200 książek dla osób niewidomych (ponad 3000 kaset). Prezes Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej w Marles-les-Mines 1947-50. Członkini (solistka i zastępca dyrygenta) Chóru „Millenium” w Marles-les-Mines 1966-. Wieloletnia katecheta w Calonne Ricouart i organistka w parafiach Calonne Ricouart i Marles-les-Mines. Animatorka polsko-francuskich Mszy św. Współorganizatorka pielgrzymek z zagłębia Auchel-Bruay dla ludzi chorych do Lourdes. Współzałożycielka i wieloletnia sekretarka Fundacji Jana Pawła II we Francji. Od lat społecznie pomagała stowarzyszeniom polonijnym, organizacjom politycznym i społecznym oraz indywidualnym osobom w pracach administracyjnych (pisanie listów, tłumaczenia polsko-francuskie).



KANADA

☐ W celu upamiętnienia 1000-lecia Polski Chrześcijańskiej założono w Kanadzie w 1960 roku Fundusz Wieczysty Millennium Polski Chrześcijańskiej. Celem Funduszu jest propagowanie i popieranie finansowo wszystkich zainteresowań związanych się z kulturą polską, pomoc w studiach akademickich studentom polskiego pochodzenia, wspieranie szkół polskich, bibliotek, instytucji naukowych, Związku Harcerstwa Polskiego poza granicami Kraju oraz polonijnych organizacji młodzieżowych w Kanadzie.

Foto: logo Funduszu

POLSKA

☐ Amerykański historyk Timothy Snyder, profesor Uniwersytetu Yale otrzymał ostatnio w Krakowie przyznaną po raz pierwszy statuetkę Galla Anonima - nagrodę za najlepszą książkę dotyczącą historii Polski wydaną w języku obcym. Natomiast nagrodą specjalną za propagowanie historii Polski w świecie uhonorowany został brytyjski historyk Norman Davies.

☐ Nowym prezesem Światowej Rady Badań nad Polonią (Towarzystwo Naukowe, Warszawa) został Walter Gołębiewski z

USA. Walter Wiesław Gołębiewski, ekonomista, kolarz, trener kolarstwa; urodził 1942 r. w Warszawie. Absolwent Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie oraz University of Denver (studia podyplomowe). Szkolenia sportowe: Olympic Training Center (Colorado Springs, USA) 1984, Uniwersytet Ottawski (Kanada) 1990. Kolarz w „Warszawiance” w Warszawie 1958-1970. Trener kolarzkiej kadry narodowej szosowców USA 1984-89; trener/menadżer kolarzkiej kadry szosowców Kanady 1989-93. Jako trener i menadżer uczestniczył m.in. w: Igrzyskach Olimpijskich w Los Angeles 1984 i w Barcelonie 1992; Igrzyskach Wspólnoty Brytyjskiej 1990; Wyścigu Pokoju 1991; Tour of Martynique 1989; Bałtyckim Wyścigu Przyjaźni 1989; Tour of Costa Rica 1990 oraz w latach 1984-92 w wyścigach etapowych, m.in.: Milk Race (Wielka Brytania), Tour du Loir et Chêir (Francja), Tour du Ruban Granitier Breton (Francja), Tour de la Flandre (Belgia), Giro de Italia (Włochy), Brisbane to Sydney (Australia). Autor artykułów dotyczących sportu oraz książki *Cycling Manual for Club Level Coaches* (1986) a także programów rozwoju kolarstwa w USA i Kanadzie w latach 1984-93. Uonorowany złotym medalem „100-lecie kolarstwa polskiego”.

☐ W przypadającą w bieżącym roku 55. rocznicę nadania pierwszej audycji przez Rozgłośnię Polską Radia Wolna Europa Sejm RP złożył podziękowania jego twórcom, pracownikom i współpracownikom.

USA

☐ Piłkarze Cracovii Kraków uczestniczyli 24 czerwca br. w pikniku Towarzystwa Przyjaciół Krakowa w Schiller Park Woods, koło Chicago. Była to znakomita okazja do spotkania się z przyjaciółmi i sympatykami klubu w „Wietrznym Mieście”. Na piknik przybyło kilkaset osób. Piłkarze i trenerzy chętnie rozdawali autografy, rozmawiali z kibicami.

HOLANDIA

☐ 250 obrazów i rzeźb polskiego artysty Witolda Kaczanowskiego, zamieszkałego w USA, można oglądać w Amsterdamie,



na otwartej w lipcu wystawie, organizowanej przez najstarszy dom aukcyjny na świecie - Sotheby's.

Les PRODUCTIONS du 10 JUIL, 61 EVENTS, LA SOCIÉTÉ du PHOTOP, J-C ESTROU, G. CHOLLIER et JACQUE LEBLANC présentent

Le nouveau spectacle de **Robert Hossein**

consultants
Jean-Michel di Falco
Bernard Leconte

écrit par **Alain Decaux**
de l'Académie Française

"N'AYEZ PAS PEUR!"
JEAN-PAUL II

à partir du 21 SEPTEMBRE 2007

PALAIS DES SPORTS

Location: PALAIS DES SPORTS 0825 038 039, FNAC 0 892 68 40 02

www.palaisdesports.com - www.fnac.com - www.ticketnet.fr

TF1 lavie RTL

for. P.O.

W Paryżu w Palais des Sports, od 21 września br będzie wystawiany wielki spektakl o Ojcu Św. Janie Pawle II, zatytułowany „N'ayez pas peur”. Twórcą jego jest Robert Hossein, według tekstu Alain Decaux.

Robert Hossein pragnie uczynić gest sympatii w stosunku do Polaków we Francji, w związku z czym organizatorzy wydarzenia oferują naszej społeczności specjalne możliwości wstępu:

1. Warunki zakupu biletów w cenie 35 euro (zamiast 50): miejsca tzw. drugiej kategorii - na seanse we wtorki, środy i czwartki (od 25 września do 11 października - okres ten będzie być może przedłużony), bilety te muszą być opłacone nie później niż tydzień przed seansem;
2. Warunki zakupu biletów w cenie 15 euro (dla osób poniżej 26 lat) - na seanse we wtorki, środy i czwartki, bilety te muszą być opłacone nie później niż tydzień przed seansem;
Zamówienia zbiorowe, dla minimum trzech osób, razem z czekami, należy kierować do Mme Sophie Brachem - Chargée des Collectivités - Service Collectivités Théâtres MF Brachet - 1, rue Pierre Leroux 75007 Paris (tél. 01 42 73 22 69; 06 82 69 09 20; fax 01 40 56 38 51; e-mail: sbrachet sctmfb.com; www.sctmfb.com



Listy do Redakcji

List otwarty do Polonii i Polaków za granicą

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą

Zwracam się z uprzejmą prośbą o udział w projekcie pn.: „Rejestracja zbiorów polskich za granicą” realizowanym przez Departament do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Przedsięwzięciu temu przyświecają przede wszystkim cele naukowe i dokumentacyjne. Naszym zamiarem jest zgromadzenie informacji o istniejących obecnie kolekcjach polonijnych dla przechowania wiedzy i pamięci o nich, bez prób ingerencji w ich status własnościowy i organizacyjny.

Obok podstawowego zadania opisanego stanu dóbr kultury podlegających statum zagrożeniom, założona baza danych może być wykorzystywana na bieżąco przez badaczy i zainteresowane instytucje, ułatwiając im poszukiwania i współpracę. W 2009 r. planujemy wydanie publikacji na temat księgozbiorów polonijnych.

Prowadzona ewidencja obejmuje:

- 1 - Zbiory biblioteczne mające wartość historyczną, kulturalną lub bibliofilską zarówno jako całość, jak też w poszczególnych fragmentach czy jednostkach, gromadzone przez Polaków oraz instytucje polonijne;
 - 2 - Polonijne księgozbiory użytkowe (funkcjonalne), także podręczne;
 - 3 - Inne rodzaje kolekcji np. archiwalne, muzealne, pamiątki historyczne.
- Najważniejszym źródłem wiedzy o tych zasobach są kwestionariusze wypełnione przez osoby lub instytucje dyspo-

nujące informacjami o tego typu zbiorach lub mogące zaoferować pomoc w ich ochronie.

W przekonaniu o celowości podjętych działań uprzejmie proszę o wypełnienie kwestionariuszy rejestracyjnych dostępnych na stronie internetowej Ministerstwa www.mkidn.gov.pl w zakładce „Zbiory polskie za granicą”. Cenne będą dla nas nawet wiadomości cząstkowe, sygnałne, stanowiące zaledwie wskazówki do dalszych badań. Ankiety mogą zostać wypełnione w dowolnym języku. Będę wdzięczny za każdą formę współpracy. Wszelką korespondencję uprzejmie proszę kierować na adres: Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą, ul. Krakowskie Przedmieście 15/17, 00-071 Warszawa lub drogą elektroniczną: mczartoryjska@mkidn.gov.pl. Informacja o programie znajduje się na stronie internetowej Ministerstwa: www.mkidn.gov.pl - „Zbiory polskie za granicą”.

**Dyrektor Departamentu
Jacek Miler**

Mam Marzenie

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”

Nazywam się Joanna Szewczak, jestem wolontariuszką Fundacji Mam Marzenie (<http://www.mammarzenie.org>). Nasza Fundacja zajmuje się spełnianiem marzeń bardzo chorych dzieci...

Spełniamy marzenia dzieci, których życie przez tą chorobę jest zagrożone... Mamy jeden cel - chcemy, aby nasi Marzyciele wraz z rodziną, choć na chwilę zapomnieli o chorobie, żeby na buziach chorych dzieci pojawił się uśmiech... A spełnione marzenie dodało sił w walce z chorobą...

Filip (<http://www.mammarzenie.org/warszawa/2007/filipb.php>), to 7-letni, otwarty i bardzo wesoły chłopczyk chory na mukowiscydozę. Kiedy się zaprzyjaźniliśmy, zadałam to jedno, podstawowe pytanie - „Jakie jest twoje największe marzenie?”. Filip od razu radośnie wykrzyknął: Disneyland, Disneyland... i dużo karuzel... W jego wyobraźni już maluje się obraz tego wyjazdu: koniecznie dużo karuzel, zabawa cały dzień i kolejka górską i najszybsza winda i Tarzan...

Oczywiście chciałby jechać ze swoją mamą, tatą i, oczywiście, wolontariuszem, który będzie czuwał nad sprawnym przebiegiem tego wyjazdu.

Proces spełniania marzeń udowodnił nam, że możemy liczyć na pomoc ludzi z ogromnym sercem. Mam w takim wypadku →→

Krzyżówka z Sentencją Cycerona - proponuje Marian Dziwniel

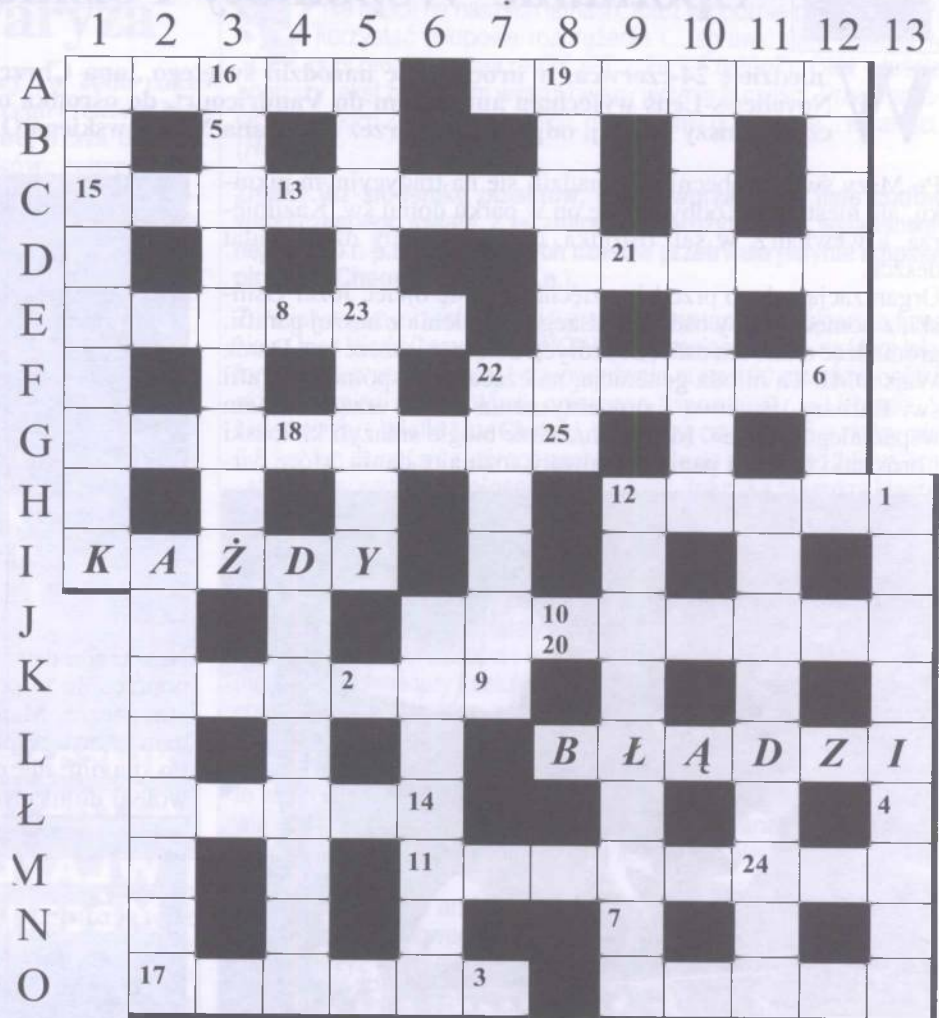
Poziomo: **A-1.** Arbuz; **A-7.** Tamże, w tym samym dziale, na tej samej stronie (z łaciny); **C-1.** Odpadki, starocie, nieużywane przedmioty; **D-8.** Miasto na Równinie Gorzowskiej, nad Kosą (prawy dopływ Myśli); **E-1.** Liściaste drzewo o białej korze; **F-7.** Wysokoprężny tłokowy silnik spalinowy; **G-1.** Nad podwoziem; **H-9.** Bambusowy niedźwiadek; **J-6.** W dziecięcym łódeczku; **K-2.** Uczony w nauce o Bogu; **L-2.** Utwór poetycki; **M-6.** Święto jubilatą; **O-2.** Indianie z Ameryki Północnej; **O-9.** Przepływa przez Weronę.

Pionowo: **1-A.** Karabin sportowy; **2-I.** Twórczyni dzieła sztuki; **3-A.** Posezonna sprzedaż; **4-I.** W leśnictwie: drewno małowymiarowe; **5-A.** Wieczorne nabożeństwo śpiewane; **6-J.** Staropolski ubiór męski; **7-F.** Rozmowa; **8-A.** „Plecione” niedorzeczności (często w chorobliwej gorączce); **9-H.** Pod nakrętką; **10-A.** Korń uczestniczący w gonitwie derby; **11-H.** Przyjście na świat; **12-A.** Jednośląd; **13-H.** W filozofii i: nauka o rozbiórce pojęć i myśli.

Litery z ponumerowanych pól od 1 do 25 utworzą rozwiązanie.
Życzymy powodzenia!

Rozwiązanie krzyżówki - Głos Katolicki nr. 24 z 24 czerwca: **Odpocznij!**

Poziomo: szkoła, pralka, dekolt, komża, szkic, oczko, rejon, lizus, jacht, baszta, loczek, słońce.
Pionowo: modlitwa, urlop, szczotka, plaża, podsłuch, sad, bis, oko, sto, aut, ale, hałastra, karcz, dyrekcja, chleb, chrzciny.



GRUPY RODZINNE AL-ANON - NADZIEJA
DLA KREWNYCH I PRZYJACIOŁ ALKOHOLIKÓW

AL-ANON

jest wspólnotą kobiet i mężczyzn,
na życie których wpływa picie alkoholu
CZŁONKA RODZINY lub BLISKIEJ OSOBY.

Krewni oraz przyjaciele mogą wiele uczynić, aby pomóc
zarówno sobie jak i osobie mającej problem z alkoholem.

Spotkania odbywają się

W KAŻDY WTOREK O GODZ. 20.00

w salce obok kościoła polskiego NMP w Paryżu (M^e Concorde)
ANONIMOWOŚĆ JEST PODSTAWOWĄ ZASADĄ
AL-ANON.

CZEKAMY NA CIEBIE!!!

T. 06 14 60 65 96; 06 75 79 03 20

→ do Państwa pytanie: czy jest możliwe, aby pomogli nam Państwo w realizacji marzenia Filipka? Chodzi głównie o znalezienie dogodnie położonego w stosunku do Disneylandu i niedrogiego miejsca noclegowego (3-4 noclegi), najprawdopodobniej w drugiej połowie sierpnia (jest to zależne od wyników Filipa). W przypadku chorych dzieci wszystko trzeba załatwiać szybko i sprawnie, dlatego z góry dziękuję za szybką odpowiedź.

Joanna Szewczak - Fundacja Mam Marzenie
tel. (0048) 695 55 33 17; e-mail: askasz11@wp.pl

Stowarzyszenie działające w Aulnay sous Bois

(w północnej części korony paryskiej)

poszukuje nauczyciela polskiego tańca ludowego,

raz w tygodniu przez cały rok szkolny.

Tel. 06.70.94.09.55.

Aldona Choin
przewodnicząca stowarzyszenia

Pomóżmy Szymonowi!!

Szymon Grabian - absolwent Wydziału Architektury,
w 2005 r., w wieku 26 lat doznał udaru mózgu.

Po zakończeniu trzymiesięcznej opieki w szpitalu został przeniesiony do domu, gdzie po kolejnych dwóch miesiącach wybudził się ze śpiączki.

Jest cały czas leczony i rehabilitowany. Obecnie wymaga stałej opieki i jeszcze bardziej intensywnej rehabilitacji, która stanowi dla niego jedyną drogę do pełnej sprawności. Niestety przekracza to możliwości finansowe tych, którzy go kochają i opiekują się nim: rodziców i jego dziewczyny Kasi.

Za pomoc - Bóg zapłać!

Fundacja Pomocy Niepełnosprawnym pw. św. Rodziny
ul. Metalowa 23/5, 70-744 Szczecin

SW i FT: PKP PPLPW

IBAN: PL 1212-4039-2711-1100-1012-0037-13

„Pomoc dla Szymona”



Polonijne wspomnienia

Spotkanie Wspólnoty Polskiej z Noyelles-s-Lens

Opracowała Irena Bala

W niedzielę 24-czerwca, w uroczystość narodzin świętego Jana Chrzciciela, wspólnota parafii świętej Barbary z Noyelles-s-Lens wyjechała autobusem do Vaudricourt, do ośrodka ojców Oblatów, by wziąć tam udział w uroczystej mszy świętej, odprawianej przez ojca Jana Milanowskiego OMI w asyście ojca Józefa Osińskiego OMI.

Po Mszy świętej obecni zgromadzili się na tradycyjnym pikniku, ale niestety nie odbywał się on w parku domu św. Kazimierza, a wewnątrz, w sali ośrodka, dlatego iż cały dzień padał deszcz.

Organizacją całego przedsięwzięcia zajął się ojciec Józef Osiński, z pomocą grupy osób młodszego pokolenia z naszej parafii, gromadząc około stu osób, do których dołączył jeszcze brat Darek Wajs OMI. Ta młoda generacja, należąca do wspólnoty parafii św. Barbary, Bractwa i stowarzyszenia Polek urządziła nam wspaniałego „gryla». Młodzi kucharze biegle smażyli kielbaski i broszetki (fot.), a panie szykowały rozmaite dania, które bar-



dzo nam smakowały. Posiłek przebiegał przy akompaniamencie polskiej muzyki i wspólnym śpiewie znanych przez wszystkich piosenek. To zachęciło w końcu kilka osób do... tańca (fot.2).



Nasz tegoroczny wycieczkowy dzień upłynął więc, jak i wszystkie poprzednie w polskim otoczeniu, w bardzo miłej i serdecznej atmosferze. Mamy zatem nadzieję, że na przyszły rok uda się nam znowu wspólnie zebrać w jeszcze szerszym gronie. Po długim, ale radosnym dniu wróciliśmy szczęśliwie i zadowoleni do naszych ognisk domowych.

WLAZŁO Mécannique plus



Mécanique générale
Hayon • Frigorifique
Échange standard boîte de vitesse et moteur diesel
Déplacement sur place

Tél. : 01 46 80 44 23 , Mob. : 06 66 48 42 02
Fax : 01 46 82 44 23 .



Głos wokół sportu

Bogdan Usowicz

☺ **Polska została drużynowym mistrzem świata na żużlu.** Zawody w Lesznie miały pasjonujący przebieg. O zwycięstwie rozstrzygał ostatni bieg, który wygrał Jarosław Hampel. Tytuł wicemistrza zdobyli Duńczycy, a kolejne miejsca przypadły Australii i Wielkiej Brytanii. Żuźlowcy i trenerzy zostali odznaczeni przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

☺ **Żuźlowe GP Czech wygrał Duńczyk Pedersen.** Pozostałe miejsca na podium zajęli jednak Polacy - Hampel i Holta.

☺ **Rozgrywki rozpoczęła ekstraklasa piłkarska.** Wyniki i kolejki: Groclin - Ruch 1:4, Zagłębie Lubin - Widzew 2:1, Jagiellonia - Polonia B. 2:1, Lech - Zagłębie S. 4:2, Odra - ŁKS 2:2, Belchatów - Kolporter 2:0, Legia - Cracovia 1:0, mecz Wisła K. - Górnik przerwano.

☺ **Wisła Kraków zdobyła Chicago Trophy.** Wiślacy zremisowali 1:1 z włoskim klubem

Reggina Calcio i pokonali 1:0 FC Seville. Gole zdobyli Dudka i Niedzielan. Wisła zaprezentowała bardzo dobrą formę.

☺ **Działający we Francji polski biznesmen Waldemar Kita kupił zespół FC Nantes.** Kita chciał wcześniej nabyć krakowską Wisłę i ściągnąć Kasperczaka na trenera, ale żądano za nią zbyt dużo.

☺ **W GP Europy Robert Kubica zajął 7 miejsce.** BMW Sauber straciło szansę na podium po kolizji Heidfelda i Kubicy na początku wyścigu, która zepchnęła ich na ostatnie miejsca. W teamie mówi się o nienajlepszej atmosferze pomiędzy Polakiem a Niemcem. Większość fachowców uznaje, że wina była po stronie Heidfelda. Awaria wyeliminowała Raikkonena, Hamilton po wypadku w eliminacjach stratował z odległego miejsca, więc wydawało się, że tradycyjnie za dwoma tylko samochodami: Ferrari i McLarena, powinno się zameldować któreś z BMW. Deszcz i kolizja spowodowały, że trzecie miejsce zajął nieoczekiwanie Max Webber. Heidfeld był 6. Wygrał Alonso, przed Massą.

☺ **Polacy za granicą.** Gole w spotkaniach towarzyskich strzelili Lewnadowski (Szachtar -

Ochtyrka 3:0), Wasilewski dla Anderlechtu (2:4 z Olympique Marsylia) i Krzynówek w meczu Volkfsburga z Mlada Boleslav 1:1. Bąk w Austrii opuścił boisko z powodu czerwonej kartki. Serca niemieckich kibiców podbił natomiast Błaszczykowski, który w meczach kontrolnych zdobył 3 bramki i zaliczył 7 asyst. Kibice Borussia Dortmund nadali mu przydomek "Wirbelwind", czyli „Wichura”. Borussia Dortmund pokonała w kolejnym meczu towarzyskim 4:1 Vitesse Arnhem, a Błaszczykowski i Smolarek po tym meczu wywalczyli sobie miejsce w pierwszej „11”. Pierwszy strzelił 1 gola, Smolarek - 2. Southampton przegrało z Lazio 2:5. W zespole „Świętych” wystąpili Białkowski, Saganowski i Rasiak. Ten ostatni strzelił bramkę. Artur Boruc w meczu z Newcastle doznał kontuzji barku i będzie pauzował 3 tygodnie. W Realu zadebiutował Dudek przeciw Stoke City. Polak wystąpił z numerem 25. W CSKA Moskwa zagrał Dawid Janczyk. Jego zespół tylko zremisował 0:0 z FC Chimki. W Dundee United udanie debiutował Szamotulski. Puścił tylko 1 gola po dobitce, ale obronił m.in. „karnego” w meczu z FC Barcelona.



Ex libris

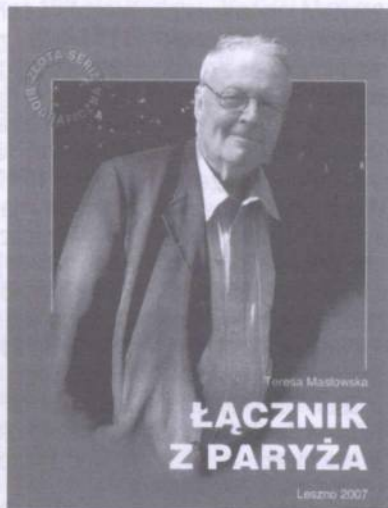
Teresa Błażejewska

Łącznik z Paryża

W redakcji „Panoramy Leszczyńskiej” w 2006 roku zrodził się pomysł wydawniczy, którego efektem jest powstanie „Złotej Serii Biograficznej”. Ma ona na celu przedstawiać postacie wybitnych Polaków, reprezentujących różne dziedziny życia publicznego związanych z polniowo-zachodnią Wielkopolską, którzy odgrywali w XX wieku, a i dziś odgrywają ważną rolę w dziejach Polski.

Będą wśród nich dyplomaci i żołnierze, księża i nauczyciele, dziennikarze i literaci, działacze kultury i sportowcy.

Bohaterem pierwszego tomu „Złotej Serii Biograficznej” pt. „Łącznik z Paryża” jest redaktor Maciej Morawski - syn wybitnego człowieka, dyplomaty, legendarnego już ambasadora walczących Polaków we Francji o Polskę wolną i demokratyczną – Kajetana Morawskiego. Dla tego pokolenia emigrantów politycznych wolna Polska stanowiła wartość nadrzędną. I tym wartościom poświęcił swoje życie i pracę na emigracji w Paryżu jego syn Maciej. W książce pt. „Łącznik z Paryża” (Teresa Masłowska, Złota Seria Biograficzna, Leszno 2007) Teresa Masłowska kreśli sylwetkę biograficzną redaktora Macieja Morawskiego. „Dziennikarstwo Morawskiego to nie tylko Radio Wolna Europa – pisze Masłowska – od 1948 roku był on związany z paryską „Kulturą”, często gościł w Maisons Laffitte, widywał się i przyjaźnił z Józefem Czapskim i – jak mówi – pod względem intelektualnym wiele Czapskiemu zawdzięcza. Maciej Morawski, jeden z ostatnich Mohikanów walczącej polskiej emigracji z okresu zimnej wojny, oprócz wypełniania życiowej misji – pracy w rozgłośni RWE – zawsze interesował się ludźmi pokrzywdzonymi przez los, biednymi, niepełnosprawnymi. Od 1977 roku jest pełnoprawnym Kawalerem Maltańskim. Kieruje także Polskim Funduszem Humanitarnym we Francji. W ślad za swoim ojcem ambasadorem Kajetanem Morawskim, który tolerancji i budowaniu porozumienia między podziałami poświęcił wiele myśli i uwagi – Maciej Morawski w kwietniu 1994 roku wraz z Hubertem Kaczmarskim z Uniwersytetu im. Stefana Wyszyńskiego powołał do życia Klub im. Georgio La Piry kontynuując te idee. Redaktor Maciej Morawski jest stałym przedstawicielem Towarzystwa Polska-Francja. Zabiega o zacieśnianie więzów między obu krajami. Walczy o obecność j. francuskiego w Polsce. Maciej Morawski jest wiernym synem Ziemi Wielkopolskiej. Uważa, że poznańskie cnoty, takie jak: umiar, rozsądek, pracowitość i kult porządku mogą wiele dać całej Polsce. Z kart tej biografii wyłania się postać człowieka, który zadaje sobie nieustannie pytania „moralnego niepokoju” m.in. czy w swojej długoletniej pracy w RWE i pracy społecznej, a także swoim życiem daje świadectwo dobrego patrioty, chrześcijanina wiernego nauce Chrystusa. Mówi o radości życia i o sile w przezwyciężaniu przeciwności losu, którą czerpie z wiary. Z patriotyzmem Macieja Morawskiego i umiłowaniem Ziemi Wielkopolskiej wiąże się wielki kult, jakim darzy Matkę Boską Pojednania Narodowego, która jest szczególnie czczona w Jurkowie, rodzinnej wiosce Macieja. W książce „Łącznik z Paryża” znajdziemy dzieje rodu Dzierżykraj-Morawskich na tle wydarzeń historycznych naszego kraju. Jest to lektura ciekawa i pouczająca – szczególnie w dobie niedoceniań roli autorytetów. Książka jest bogato ilustrowana zdjęciami rodzinnymi.



Nowe siedem cudów świata



... ale zacznijmy od chochlaka drukarskiego, który dawno już nie gościł na naszych łamach, toteż widocznie postanowił wykorzystać urlopowe rozprężenie i... sprawić nam psikusa w poprzednim numerze GK (27 z 29.7-5.8/2007). Otóż właśnie poniższy tekst został tam wydrukowany jedynie w części. Przepraszając wszystkich Zainteresowanych, publikujemy go obecnie... w całości. (Red.)

Znamy już siódmkę obiektów, które tworzą nową listę cudów współczesnego świata. Z tej znanej ze starożytności, „wylansowanej” w 200 r. p.n.e., do naszych czasów przetrwała jedynie egipska piramida Cheopsa (2550 p.n.e.).

Z inicjatywą utworzenia nowej wersji listy wystąpiła szwajcarska firma New Open World Corporation (NOWC) ogłaszając ankietę, na którą telefonicznie lub przez internet odpowiedziało ponad 90 milionów osób z różnych krajów świata. Wyniki ogłoszono 7 lipca 2007 r. w Lizbonie.

Listę tworzą: - **Wielki Mur Chiński**, budowany od VI w. p.n.e., który miał 6,5 tys. km długości i z którego zachowało się do dziś około 2,5 tys. km; - starożytny amfiteatr **Koloseum** w Rzymie; - **inkaska twierdza Machu Picchu** w Peru, wzniesiona w XV wieku na wysokości 2090–2400 m n.p.m.; - **piramida Chichen Itza** na półwyspie Jukatan w Meksyku, zbudowana przez Majów w czasach prekolumbijskich, około 450 r. wraz z otaczającym ją miastem; - **pałac - mauzoleum Tadž Mahal** (dosł. Korona wśród Pałaców) powstały w Agrze w Indiach w latach 1632-1652, uznany za symbol „miłości i namiętności” małżeńskiej i klejnot muzułmańskiej architektury i sztuki z epoki Wielkich Mogołów, władców pochodzenia mongolskiego, panujących w Indiach w okresie od XVI do XIX w.; - starożytny **kompleks miejski i świątynny Petra w Jordanii**, na skraju Pustyni Arabskiej, obejmujący świątynie, grobowce i domy wykute w stromych, skalnych zboczach, stolica państwa Nabatejczyków; - wielka **statua Chrystusa Zbawiciela w Rio de Janeiro** w Brazylii.

To znamienne, że dwa obiekty z tej listy mają związek z Papieżem Polakiem i Polską.

Koloseum, rzymski amfiteatr Flawiuszów wzniesiony w latach 70-82, był miejscem masowego mordowania pierwszych chrześcijan, co upamiętnia krzyż wewnątrz tej antycznej budowli. Od II połowy XVIII w. w każdy Wielki Piątek odbywa się tutaj Droga Krzyżowa pod przewodnictwem papieża, od niedawna transmitowana przez telewizję całego świata. Tradycję tę zachował również Jan Paweł II, który od początku swojego pontyfikatu każdego roku przewodniczył nabożeństwu w Koloseum. Jedynie w Wielki Piątek 2005 r., na tydzień przed swoją śmiercią, nie mógł już tam przybyć. Dla Polaków ten rzymski zabytek będzie już na zawsze kojarzył się z jego postacią, pamiętamy również, że w scenarii Koloseum rozgrywała się akcja „Quo vadis” - książki Henryka Sienkiewicza nagrodzonej Noblem.

O twórcy postaci Chrystusa Zbawiciela górującej nad Rio de Janeiro, polskim rzeźbiarzu z Boulogne sur Seine, Paulu Landowskim, pisaliśmy niedawno na łamach „Głosu Katolickiego” (nr 19 - 20.5.2007), teraz nieco więcej o jego dziele, które zdaniem ankietowanych zasłużyło na miano „cudu”.

Christo Redentor stojący z otwartymi ramionami na szczycie 710-metrowego, granitowego wzgórza Corcovado obejmuje zarówno miasto, jak i wita gości przybywających od strony morza. Statuę umieszczono na 7-metrowym cokole, sama mierzy 30 m, głowa Chrystusa ma 3,5 m i waży 35 ton, każda z dłoni to kolejne 9 ton, rozpiętość między końcami palców obu rąk wynosi 23 m. Pomnik - dziś uznany za symbol miasta i gościnności jego mieszkańców - miał upamiętnić setną rocznicę niepodległości Brazylii. Odsłonięcie monumentu nastąpiło 12 października 1931 r. Pół wieku później, podczas swej pielgrzymki do Brazylii w 1981 r., Jan Paweł II osobiście włączył nowo zainstalowane oświetlenie statuy, aby w ten sposób uświetnić pięćdziesiątą rocznicę jej czuwania nad miastem. Przy okazji warto może przypomnieć, że z projektem wybudowania podobnego pomnika w Polsce wystąpił przed laty krakowski rzeźbiarz Czesław Dźwigaj. Jego *Chrystus Król Zbawiciel Świata* miał stać na Górze św. Marcina (384 m. n.p.m.) pod Tarnowem, obok planowanego *Centrum Jedności Polonii*, integrującego rodaków rozsianskich po wszystkich kontynentach. Pomysł upadł, ośmieszony jako „oszołomstwo patriotyczno-religijne”.

Opr. bs (źródła: własne, PAP, Wikipedia)



13 - 26 SIERPNI

PONIEDZIAŁEK 13 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁴ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Zygżaki - dla dzieci 8⁵⁵ My Wy Oni 9²⁰ Zaproszenie - Pod skrzydłami Wielkiej Sowy 9⁴⁵ Twarze i maski - serial 10⁴⁰ Ludzie i miejsca - reportaż 11¹⁰ Festiwal Rockowy Węgorzewo 2007 11³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ O Polaku który Krzywą Wieżę prostował - reportaż 13⁰⁵ M jak miłość - serial 13⁵⁰ Nie tylko o 14⁰⁰ Nad Niemnem - serial 14⁵⁰ Opole 2007 na bis 15³⁰ Labirynty kultury - reportaż 15⁴⁵ Zygżaki - dla dzieci 16¹⁰ Magazyn Medyczny - Diagnostyka Angiograficzna 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Cała naprzód - magazyn 17³⁵ Twarze i maski - serial 18³⁰ Kościół i świat 18³⁵ Niezwykli - reportaż 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Czarodziej ryłca - dok. 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Song of Songs 2007 - widowisko 22⁴⁰ Czarny lipiec - dok. 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Twarze i maski - serial 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 14 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁴ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Nigdzie w świecie nie znajdziecie - magazyn 8⁴⁵ Magazyn 8⁵⁵ Perła Mazur - reportaż 9¹⁰ Ojczyzna polszczyzna 9²⁵ Salon kresowy 9⁴⁰ Twarze i maski - serial 10⁴⁰ Czarny lipiec - dok. 11³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Czarodziej ryłca - dok. 13⁰⁵ Warto kochać - serial 13⁵⁰ Rozmowy na temat 14⁰⁰ Song of Songs 2007 - widowisko 14⁴⁵ Film dok. 15⁵⁰ Nigdzie w świecie nie znajdziecie - magazyn 16⁰⁵ Magazyn 16¹⁵ Do góry nogami 16⁴⁰ Perła Mazur - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Taki pejzaż - dok. 17³⁵ Twarze i maski - serial 18³⁵ Polska z bocznej drogi 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁰ Desperaci - dok. 21⁰⁰ Siedlisko - serial 21⁵⁰ Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 22⁴⁵ Reportaż 23¹⁰ Mieszkać w Europie - reportaż 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Twarze i maski - serial 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 15 SIERPNI

6⁰⁰ Siedemnastu wspaniałych - dok. 6³⁰ Muzyka klasyczna 7⁰⁰ Dotknięcie ręki - film 8³⁰ Ala i As 8⁵⁰ Rok w ogrodzie 9¹⁵ Taki pejzaż - dok. 9³⁵ Twarze i maski - serial 10³⁰ Koncert piosenek Grzegorza Ciechowskiego 11¹⁵ Codzienna 2 m 3 - serial 11⁴⁵ 87 rocznica Cudu nad Wisłą 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ Klan - telenowela 13³⁵ Desperaci - dok. 14⁰⁵ Siedlisko - serial 14⁵⁵ Przebojowe Polki - widowisko rozrywkowe 15⁵⁰ Ala i As 16¹⁰ Laboratorium XXI w. - magazyn 16³⁵ Rok w ogrodzie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Leśnym tropem - reportaż 17⁴⁰ Twarze i maski - serial

18³⁵ Mój Kraków - Wawel - felieton 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21⁰⁵ Marzenia do spełnienia 21⁴⁵ Przybyli ulani - komedia 22⁴⁵ Biznes z gwarancją 23⁰⁵ Wojsko Polskie 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Twarze i maski - serial 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 16 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁴ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Na żywiół - Ziemia 8⁵⁵ Reportaż 9²⁰ Leśnym tropem - reportaż 9⁴⁵ Punkt widzenia - serial 10⁴⁰ XXIII Przegląd Kabaretów 2007 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Wieści Polonijne 13⁰⁵ Marzenia do spełnienia 13⁵⁰ Mój pierwszy raz 14⁴⁰ Biznes z gwarancją 15⁰⁰ Wojsko Polskie 15²⁵ Ten straszny Estreicher - dok. 15⁵⁰ Na żywiół - Ziemia 16¹⁰ Zwierzowiec 16³⁰ Reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pomorskie krajobrazy 17³⁵ Punkt widzenia - serial 18³⁰ Odkrywanie Warszawy - magazyn 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ W stronę świata - dok. 21⁰⁵ Marzenia do spełnienia 21⁵⁰ Największe przeboje Maryli Rodowicz 22⁴⁰ Podróżnik - Alzacki szlak winny 23⁰⁰ Dookoła Siebie - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Punkt widzenia - serial 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 17 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁴ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jedynecka 8⁵⁵ Podróż za jeden uśmiech - serial 9²⁵ Pomorskie krajobrazy 9⁴⁵ Sekcja 998 - telenowela 10¹⁰ Port spełnionych marzeń 10³⁰ Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 11¹⁵ Reportaż 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ W stronę świata - dok. 13⁰⁵ Marzenia do spełnienia 13⁵⁰ Hity satelity 14⁰⁵ Największe przeboje Maryli Rodowicz 14⁵⁵ Dookoła Siebie - magazyn 15²⁰ Podróżnik - Alzacki szlak winny 15⁴⁵ Jedynecka 16¹⁰ Reportaż 16³⁰ Święta wojna - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17³⁰ Echo Bałtyku - Autostrady i ekologia 17⁴⁵ Port spełnionych marzeń 18¹⁰ Sekcja 998 - telenowela 18³⁵ Hity satelity 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska na lato - magazyn 21⁰⁵ M jak miłość - serial 21⁵⁰ Nadzór - dramat 23⁴⁵ Panorama 24⁰⁰ Pogoda - Sport 0⁰⁵ Reportaż 0²⁵ Sekcja 998 - telenowela 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 18 SIERPNI

6⁰⁰ Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7¹⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 8¹⁰ Echa Panoramy 8⁴⁰ Święta wojna - serial 9⁰⁵ Tajemnica Sagali 9³⁰ Polska na lato - magazyn 10⁰⁰ Opowieści wiatru i morza - magazyn 10²⁰ Podróże kulinarne R. Makłowicza 10⁴⁵ Dziękujemy za solidarność 10⁵⁵ Dwie strony medalu - serial 11²⁰ Folkogranie 12⁰⁵ Szansa na Sukces 13⁰⁰ Wiadomości 13¹⁰ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Salon kresowy 14¹⁵ Sto tysięcy bocianów - serial 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Duże dzieci 15⁴⁵ Polska z bocznej drogi 16⁰⁰ Śniadanie na podwie-

czorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o 17²⁵ Ojczyzna polszczyzna 17⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁰⁰ Żaglowce świata 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ XIII Festiwal Kultury Kresowej 2007 22⁰⁰ Lokis - film fab. 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 19 SIERPNI

6⁰⁰ XIII Festiwal Kultury Kresowej 2007 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 7¹⁰ Śniadanie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno 9³⁰ Serial animowany 9⁵⁵ Świętokrzyski Park Narodowy - dok. 10⁴⁰ Polska z bocznej drogi 10⁵⁵ Dwie strony medalu - serial 11²⁰ Przeboje lata z klasyką 11⁵⁵ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 13⁰⁰ Msza św. - katedra w Kamieńcu Podolskim na Ukrainie 14¹⁵ Bulionerzy(2) - serial 15⁰⁵ Kuchnia z Okrasą 15²⁵ Ja gorę - film 15⁵⁰ Biografie - Sopranista 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Wakacyjne Ulice Kultury - magazyn 17⁴⁰ Studencki Festiwal Piosenki 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Czwarta władza - serial sens. 21⁰⁰ Wojciech Cejrowski 21²⁵ Opole 2007 na bis 22⁰⁰ Dzień jak co dzień - reportaż 22¹⁵ Dziękujemy za solidarność 22²⁵ Lekcja polskiego kina - dok. 23⁴⁰ Kuchnia z Okrasą 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PONIEDZIAŁEK 20 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Zygżaki - dla dzieci 8⁵⁵ My Wy Oni 9²⁰ Zaproszenie 9⁴⁵ Punkt widzenia - serial 10³⁵ Biografie - Sopranista 11²⁰ Reportaż 11³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Żaglowce świata 13⁰⁵ M jak miłość - serial 14⁰⁰ Nad Niemnem - serial 14⁵⁵ Opole 2007 na bis 15³⁰ Reportaż 15⁵⁰ Zygżaki - dla dzieci 16¹⁵ Magazyn Medyczny - FAS 16³⁰ My Wy Oni 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Opowieści wiatru i morza - magazyn 17³⁵ Punkt widzenia - serial 18²⁵ Kościół i świat 18³⁵ Niezwykli - reportaż 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Człowiek dwóch kontynentów - dok. 21⁰⁵ Warto kochać - serial 21⁵⁰ Program rozrywkowy 22³⁰ Żydzi w Powstaniu Warszawskim 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Punkt widzenia - serial 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

WTOREK 21 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Bajki polskie 8⁵⁵ Podaruj serce - reportaż 9¹⁰ Ojczyzna polszczyzna 9²⁵ Salon kresowy 9⁴⁵ Punkt widzenia - serial 10³⁵ Żydzi w Powstaniu Warszawskim 11³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Człowiek dwóch kontynentów - dok. 13⁰⁵ Warto kochać - serial 13⁵⁰ Rozmowy na temat 14⁰⁰ Program rozrywkowy 14⁴⁰ Lekcja polskiego kina - dok. 15⁵⁰ Bajki polskie 16¹⁵ Do góry nogami 16⁴⁰ Podaruj serce - reportaż 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Taki pejzaż - Wielkie Jeziora Mazurskie 17³⁵ Punkt widzenia - serial 18²⁰ Reportaż 18³⁵ Pol-

ska z bocznej drogi 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Desperaci - dok. 21⁰⁵ Siedlisko - serial 21⁵⁵ Program rozrywkowy 22⁴⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 23¹⁰ Mieszkać w Europie - reportaże 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Punkt widzenia - serial 0⁴⁰ Reportaż 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

ŚRODA 22 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Ala i As 8⁵⁰ Rok w ogrodzie 9¹⁰ Taki pejzaż - Wielkie Jeziora Mazurskie 9³⁰ Reportaż 9⁴⁵ Punkt widzenia - serial 10³⁰ XIII Festiwal Kultury Kresowej 2007 11³⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Desperaci - dok. 13⁰⁵ Siedlisko - serial 13⁵⁵ Program rozrywkowy 14⁴⁵ Ktokolwiek widział ktokolwiek wie 15¹⁰ Mieszkać w Europie - reportaże 15³⁰ Program poradnikowy 15⁵⁰ Ala i As 16¹⁰ Laboratorium 16³⁵ Rok w ogrodzie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Ostoja 17⁴⁰ Punkt widzenia - serial 18²⁵ Reportaż 18⁴⁰ Mój Kraków - Kościół Mariacki - felieton 18⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Wieści Polonijne 21⁰⁵ Marzenia do spełnienia 21⁵⁰ Mój pierwszy raz 22⁴⁰ Biznes z gwarancją 23⁰⁰ Espresso - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Punkt widzenia - serial 0³⁵ Reportaż 0⁵⁰ Codzienna 2 m 3 - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

CZWARTEK 23 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Na żywioł 8⁵⁵ Raj 9²⁰ Ostoja 9⁴⁵ Punkt widzenia - serial 10⁴⁰ Program rozrywkowy 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ Wieści Polonijne 13⁰⁵ Marzenia do spełnienia 13⁵⁰ Mój pierwszy raz 14⁴⁰ Biznes z gwarancją 15⁰⁰ Espresso - magazyn 15²⁵ Dokument 15⁵⁰ Na żywioł 16¹⁰ Zwierzowiec 16³⁰ Raj 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Pomorskie krajobrazy - Wojenna woda 17³⁵ Punkt widzenia - serial 18³⁰ Odkrywanie Warszawy - magazyn 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19²⁰ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ W stronę świata - dok. 21⁰⁵ Forum 21⁵⁰ Maszyna czasu Manna i Materny 22⁴⁰ Podróżnik - Jukatán 23⁰⁰ Dookoła Siebie - magazyn 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport - Biznes 23⁵⁵ Punkt widzenia - serial 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

PIĄTEK 24 SIERPNI

6⁰⁰ Kawa czy herbata? 8⁰⁰ Wiadomości 8¹⁰ Pogoda 8¹⁵ Kwadrans po ósmej 8³⁰ Jedyneczka 8⁵⁵ Podróż za jeden uśmiech - serial 9²⁵ Pomorskie krajobrazy - Wojenna woda 9⁴⁵ Sekcja 998 - telenowela 10¹⁰ Reportaż polonijny 10³⁵ Studencki Festiwal Piosenki 11³⁰ Złotopolscy - telenowela 12⁰⁰ Wiadomości 12¹⁰ Klan - telenowela 12³⁵ W stronę świata - dok. 13⁰⁵ Marzenia do spełnienia 13⁵⁰ Hity satelity 14⁰⁵ Maszyna czasu Manna i Materny 14⁵⁰ Dookoła Siebie - magazyn 15¹⁵ Podróżnik - Jukatán 15⁴⁵ Jedyneczka 16¹⁰ Reportaż 16³⁰ Święta wojna - serial 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Echo Bałtyku - Odpady medyczne i środowisko 17⁵⁰ Reportaż polonijny 18¹⁰ Sekcja 998 - telenowela 18³⁵ Hity satelity 18⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁵ Sport - Pogoda 20¹⁰ Klan - telenowela 20³⁵ Polska na lato - magazyn 21⁰⁵ M jak miłość - serial 21⁵⁰ Pożegnanie jesieni - film fab. 23³⁰ Panorama 23⁴⁵ Pogoda - Sport 0²⁵ Sekcja 998 - telenowela 0⁵⁰ Złotopolscy - telenowela 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

SOBOTA 25 SIERPNI

6⁰⁰ Codzienna 2 m 3 - serial(3) 7¹⁵ Złotopolscy(2) - telenowela 8¹⁰ Echa Panoramy 8⁴⁰ Święta wojna - serial 9⁰⁵ Tajemnica Sagali 9³⁰ Polska na lato - magazyn 10⁰⁰ Cała naprzód - magazyn 10²⁰ Podróże kulinarne R. Makłowicza 10⁵⁵ Dwie strony medalu - serial 11²⁰ Folkogranie 12⁰⁰ Szansa na Sukces 12⁵⁵ Sto tysięcy bocianów - serial 13³⁰ Wiadomości 13⁴⁰ M jak miłość - serial 14²⁰ Salon kresowy 14⁴⁰ Made in Poland - teleturniej 15⁰⁵ Duże dzieci 16⁰⁰ Śniadanie na podwieczorek 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Nie tylko o 17²⁵ Ojczyzna polszczyzna 17⁴⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 18⁰⁰ 1939 - wojenny falstart 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Program rozrywkowy(2) 21⁵⁵ Zawrócony - film 23³⁵ Śniadanie na podwieczorek 0³⁰ M jak miłość - serial 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 26 SIERPNI

6⁰⁰ Program rozrywkowy 6⁵⁰ Pamiętaj o mnie - koncert życzeń 7¹⁰ Śnia-

danie na podwieczorek 8¹⁰ M jak miłość - serial 9⁰⁰ Słowo na niedzielę 9⁰⁵ Ziarno 9³⁰ Serial animowany 9⁵⁵ Tatrzański Park Narodowy - dok. 11⁰⁵ Dwie strony medalu - serial 11³⁰ Między ziemią a niebem 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem 12²⁰ Lato z klasyką 13⁰⁰ Msza św. - kościół św. Bartłomieja w Opocznie 14¹⁰ Bulionerzy(2) - serial 15⁰⁵ Kuchnia z Okrasą 15²⁵ Szach i mat - film 15⁵⁵ Biografie 16³⁵ Zaproszenie 17⁰⁰ Teleexpress 17¹⁵ Rozmowy na temat 17²⁵ Ulice Kultury - magazyn 17⁴⁰ Rodzina jak z nut - widowisko muzyczne 18³⁰ M jak miłość - serial 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 19⁵⁰ Sport - Pogoda 20¹⁰ Czwarta władza - serial sens. 21⁰⁰ Wojciech Cejrowski 21²⁵ Opole 2007 na bis 22⁰⁵ Dziękujemy za solidarność 22¹⁵ Bareizm - dok. 23¹⁵ Szach i mat - film 23⁴⁰ Kuchnia z Okrasą 24⁰⁰ M jak miłość - serial 0⁴⁵ Ziarno 1¹⁵ Dobranocka 1³⁰ Wiadomości

KATARZYNA WIERTEL BIURO TŁUMACZEŃ

polski - francuski - japoński

68, rue Saint Fargeau - 75020 Paris;

tel. 06 25 92 51 47; 01 78 67 94 09;

e-mail: kwiertel@hotmail.com

Dowóz materiałów
Wywóz gruzu
Przeprowadzki

06 21 36 32 09



Ofiary na Tydzień Miłosierdzia

Mr et Mme Władysław ROGOWSKI - MULHOUSE - 20 euro	
Ks. Paweł PANICZ OMI - Wspólnota z HABSTERDICK -	100 euro
Ks. Marek Jacek KACPRZAK SChr. - LILLE -	275 euro
w tym: Mme Stanisława SKARBK -	100 euro
Mr Zbigniew SIDORSKI -	20 euro
Mme Teresa PRUSIŃSKA -	20 euro
Pozostali członkowie parafii w Lille -	135 euro
Ks. Jerzy CHORZEMPA SChr. -	310 euro
w tym:	
Mr Paul Eric - TOULON -	10 euro
Mr Fabrice Pelestor - TOULON -	10 euro
Mr Sławomir NIERADKA - TOULON -	10 euro
Mr Bernard LEWON - TOULON -	20 euro
Mr et Mme Arek Dobrowolski et Anna Borzęcka - LA LONDE LES MAURES -	10 euro
Mr Bruno LAPOTRE - HEYERES -	20 euro
Mr Hervé STASSINOS - LE PRADET -	10 euro
Mr Tomasz CZYZAK - SAINTE MAXIME -	10 euro
Mr René MEDJAED - LORGUES -	10 euro
Mr Kazimierz SAKOWICZ - MEYTHET -	20 euro
Mr Andrzej ZABOROWSKI - VILLECROZE -	10 euro
Mme Bogusława KACZMAREK - ST RAPHAËL -	10 euro
Mr Emmanuel BERNOT - ST RAPHAËL -	10 euro
Mr Jérôme JULIEN - BOULOURIS -	10 euro
NN - FREJUS -	35 euro
Mr et Mme Robert et Katarzyna ADEREK - RAMATUELLE -	25 euro
Mr et Mme Anna et Jarosław BAJOR - COGOLIN -	20 euro
Mr Ryszard MATUSZAK - LES ADRETS-DE-L'ESTEREL -	60 euro

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”.

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise, 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

KRAWCOWA OFERUJE:

- przeróbki, - poprawki, - szycie na miarę
T. 01 40 11 68 62 (po 17⁰⁰); 06 09 26 14 69 (od 9 do 22)

- ROZLICZENIA KSIĘGOWE FIRM INDYWIDUALNYCH;
- POMOC JĘZYKOWA. Tel. 06 64 27 98 95



Kancelaria Prawna
mec. MARTA CICHOSZ
ogólne doradztwo prawne
w języku polskim i francuskim:

sprawy rodzinne, papiery pobytowe,
rozwiązywanie sporów, zakładanie i obsługa spółek,
kwestie handlowe i gospodarcze, spadki,
wypadki drogowe itp.

TEL. 01 45 66 00 56; 06 03 10 45 87
59, Av de Suffren 75007 Paris



www.itatelier.eu



Praca Twojego komputera nie do końca
Cię satysfakcjonuje?

Nie możesz sobie poradzić z nowo zaku-
pionym sprzętem lub oprogramowaniem?

Twój komputer działa za wolno?

Masz problemy z Internetem?

ZADZWON: 06 19 19 68 15, 01 48 07 81 70

LICENCJONOWANE LINIE AUTOKAROWE DO POLSKI

PARIS 75010 (M^e Gare du Nord) 35-959 RZESZÓW
91, rue de Maubeuge ul. Asnyka 10 lokal 17
TEL. 01 42 80 95 60 Tel. 00 48 (17) 850 12 10

S.O.S KOMPUTERY

- naprawa komputerów (wirusy, sprzęt informatyczny)
- instalacje sieci komputerowych i Internet (adsl)
- instalacje systemów operacyjnych (Windows)
- Paryż (75) - Argenteuil (95) - okolice

T. 06 03 09 07 95; 01 39 61 39 59;

**- FC Polonia Paris -**

polonijny klub piłkarski grający w F. F. F.
W związku z awansem naszej drużyny
do wyższej ligi, poszukujemy kandydatów na
SEDZIEGO PIŁKI NOŻNEJ (płatne 65 euro za mecz).
Tel. 06 65 35 80 61.

ZMIĘŃ SWÓJ STARY KOMPUTER... NA NOWY I SZYBK!

bez wychodzenia z domu, w wybranym przez Ciebie terminie
za jedyne **249 EURO**.

Umów się na spotkanie: 01 57 63 08 64; 06 23 28 07 44.

PROBLEMY Z KOMPUTEREM?

tania, szybka i fachowa pomoc u klienta w domu lub w firmie.
- SERWIS sprzętu informatycznego
- MONTAŻ i modernizacja komputerów
- DORADZTWO przy zakupie
- INDYWIDUALNE szkolenia i korepetycje
- INSTALACJE sieci komputerowych,
- INTERNET
- INSTALACJA i utrzymanie systemów operacyjnych
Windows 98/ME/XP, GNU/Linux, BSD - wersje polskie i francuskie
wszystko za rozsądną cenę, w dogodnym miejscu i czasie.
ZADZWOŃ: 06 23 28 07 44; 06 26 97 36 00.

**Institut privé France-Europe Connexion**

établissement privé d'enseignement supérieur
enregistré au Rectorat de l'Académie de Paris

SZKOŁA JĘZYKA FRANCUSKIEGO

Zapisy na rok szkolny 2007/2008

zajęcia codziennie, 2 lub 3 razy w tygodniu, w sobotę

10 godz., 6 godz. lub 4 godziny tygodniowo
20 godzin tygodniowo: STATUS STUDENTA - UBEZPIECZENIE
Zaświadczenie honorowane przez Prefekturę Policji i Ministerstwo Pracy
przygotowanie do egzaminów DELF, DALF i TCF

Cena: od 79 euro za miesiąc. Metro obok szkoły!

Zapisy przez cały rok: 5, rue Sthrau - 75013 Paris

Sekretariat otwarty codziennie od poniedziałku do piątku
od godz. 10 do godz. 13 i od godz. 15 do godz. 19.

TEL./FAX: 01 44 24 05 66

Site: <http://ifec.free.fr>; e-mail: ifec@free.fr

UWAGA: Drobne ogłoszenia w G.K.: - 0,8 euro/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,5 euro/słowo;
ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: - 5 euro („szukam pracy” - 3 euro); - przy powtórzeniach - 50% ceny.
OGŁOSZENIA PAŃSTWA umieszczamy również na **STRONIE INTERNETOWEJ G.K.** (www.glos-katolicki.fr)
- dopłata wynosi 1 euro na tydzień!

VOIX CATHOLIQUE

GŁOS
KATOLICKI

N° (2239)28: 12-19.08.2007

- HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE
- TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ -

Editeur: La Mission Catholique Polonaise en France
Wydawca: Polska Misja Katolicka we Francji (tél. 01 55 35 32 32)

Adresse: 263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris.
Tel.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkate@club-internet.fr www.glos-katolicki.fr
CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Directeur de la Publication/Dyrektor Publikacji: Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Rédacteur/Redaktor: Paweł Osikowski;

Rédaction/Zespół: ks. Tomasz Sokół, s. Angela, J. Piętał Sł. NSJ, s. Andrea M. Kowal SMI.

Imprimerie/Druk: Indica - 27, rue des Gros-Gres - 92700 Colombes; tel. 01 47 82 32 32.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo
dokonywania skrótów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Abonnement/Abonament: 1an/rok - 53,40 euro; 6 mois/półroku: 28,30 euro.

Konto we Francji/CCP 12 777 08 U Paris - Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejnka - rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles - CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki - Commerzbank Hannover - BLZ 250 400 66 - konto n° 791177900

Prix au n°/cena: 1,40 euro

COMMISSION PARITAIRE N° : 0510 G 86630; ISSN : 1279-953X

**KUPON PRENUMERATY
(ABONNEMENT)**

- PIERWSZA PRENUMERATA/ABONNEMENT
 ODNOWIENIE ABONAMENTU (RENOUVELLEMENT)

Głos Katolicki - Voix Catholique
263 bis, rue Saint-Honoré - 75001 Paris

- Rok (53,40 €) Czekiem
 Pół roku (28,30 €) CCP 12777 08 U Paris
 Przyjaciele G.K. (65,60 €) Gotówka

Nazwisko:.....
Imię:.....
Adres:.....
.....
.....
Tel:.....

Numer złożony do druku 1.8.2007.

AUTOKAREM DO POLSKI

15 LAT REGULARNYCH LINII AUTOKAROWYCH / 300 000 PASAŻERÓW

**01 40 20 00 80****WYJAZDY 6 RAZY W TYGODNIU****Z Paryża, Lens, Montigny, Lille, Valenciennes, Reims, Metz, Freyming
AUTOKAREM DO 60 MIAST W POLSCE:**

Augustów,	Grudziądz,	Mragowo,	Siedlce,
Biała Podlaska,	Jarosław,	Nisko,	Ślubice,
Białystok,	Jędrzejów,	Nowa Skarżyna	Ślupsk,
Bolesławiec,	Katowice,	Olsztyn,	Suwałki,
Bydgoszcz,	Kielce,	Opatów,	Stalowa Wola,
Częstochowa,	Kolbuszowa,	Opole,	Szczecin,
Dębica,	Konin,	Ostrów Maz.	Tarnobrzeg,
Elbląg,	Koszalin,	Piotrków Tryb.	Tarnów,
Elk,	Kraków,	Poznań,	Toruń,
Gdańsk,	Legnica,	Przemysł,	Warszawa,
Gdynia,	Leżajsk,	Przeworsk,	Wrocław,
Gliwice,	Lublin,	Puławy,	Zambrów,
Gizycko,	Łódź,	Radom,	Zamość
Gniezno,	Łomża,	Rzeszów,	Zielona Góra.
Gorzów Wielk.	Mielec,	Sandomierz,	

- Transport towarów, - Przeprowadzki, - Przesyłka paczek,
- Wynajem autokarów na imprezy turystyczne!

TANIE LATANIE - Samolotem DO WARSZAWY, KRAKOWA, KATOWIC252, rue de Rivoli; 2, rue de Mondovi 75001 PARIS; M^e Concorde

Agencja czynna 7 dni w tygodniu

LICENCJONOWANA, REGULARNA LINIA AUTOKAROWA

5 razy w tygodniu

Janosik *Sindbad*

tel. 01 44 69 30 80

23, rue Boursault - 75017 Paris, M^e Rome**École Privée NAZARETH****Szkoła Języka Francuskiego**

17 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia

Zajęcia poranne, wieczorne, sobotnie

68, rue d'Assas, Paris 6; 20, rue Marsoulan, Paris 12;

- status studenta - prawo do pracy - ubezpieczenie w Sécurité Sociale

(01 43 03 38 33, 06 62 69 13 83, 01 43 05 83 15

Association Nazareth Famille

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX

enseignement individuel ou en groupe, traductions.

Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikatowych

z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;

- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.

Zapisy cały rok. W lipcu Intensywny KURS LETNI!!

www.nazarethfamille.fr

*** IZAK - PRZEWÓZ OSÓB, PACZEK, HOLOWANIE
SAMOCHODÓW DO POLSKI.**

Tel. 01 46 51 27 53; 06 33 39 00 15.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żaloby.

Poradnia Psychologiczna

przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.

**Copernic**

L'EUROPE DE L'EST EN DIRECT

COPERNIC

6, rue des Immeubles
Industriels
75011 Paris (M^e Nation)
tel. 01 40 09 03 43

www.copernic.frwww.copernic.waw.pl

COPERNIC

23, rue Desaix
69003 Lyon
tel. 04 72 60 04 54

**SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE
NA TANIE LINIE LOTNICZE
ORAZ NA AUTOKARY**

PACZKI DO POLSKI

- zbiórka na terenie całej Francji;
- wyjazdy w poniedziałki;
- dostawa do rąk własnych adresata.

Odbiór paczek z domu klienta w Paryżu i okolicach
- tel. 01 40 09 03 43.

Uwaga!!! Od 1 kwietnia 2007

nasze biuro jest zamknięte w niedziele.
Nowe godziny otwarcia biura w Paryżu:
od poniedziałku do soboty włącznie:
od 9.00 do 17.00.

*** PRZEPROWADZKI ***

- DO POLSKI;
- NA TERENIE PARYŻA I OKOLIC;
- W CAŁEJ FRANCJI I EUROPIE.

TEL. 01 48 78 25 37; 06 15 09 43 86**BIURO TŁUMACZEŃ
W. A. KOCZOROWSKI**

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M^e Dupleix)

tel./fax: 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism. Formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

**KANCELARIA PRAWNICZA
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY**

S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego, ekspert sądowy.
Eliza Bocianowska - adwokat.

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris;

tel. 06 17 98 60 20; tel./fax: 01 43 06 00 70.

Sprawy: małżeńskie, emerytalne, spadkowe,
negocjacje handlowe itp. w Polsce i we Francji.

PODRÓŻE DO POLSKI

*** IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

*** LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.
TEL. 01 48 22 45 26; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

*** OMEGA** - REGULARNE PRZEJAZDY DO POLSKI; PRZEWÓZ
PACZEK. TEL. 01 43 71 48 52; 06 63 29 28 11; 06 22 27 23 51.



O czym piszą inni

Wincenty Rogala

Sierpień, urlopy... niby sezon ogórkowy, ale dzięki temu dostrzegamy to, co, zwykle umyka naszej uwadze - a szkoda, bo to sprawy często ważne. Na przykład... Internet - używamy go, na co dzień, czytamy „newsy” i opinie innych internautów. I tu zaczyna się dramat wręcz cywilizacyjny. Redaktor naczelny „Gościa Niedzielnego” - ks. Marek Gancarczyk (w numerze z 29 lipca) pisze o Onecie i żenującym, wręcz porażającym poziomem zamieszczanych tam wpisów: „Od dłuższego czasu istnieje powiedzenie, że - *coś jest głupie jak dyskusja na Onecie*. Niestety, jest to zdanie jak najbardziej prawdziwe. To, co wypisują internauci w swoich komentarzach, przechodzi wyobrażenie normalnego człowieka. Na przykład pod informacją o śmierci polskich alpinistów pod Mont Blanc pojawiły się komentarze typu: *Dobrze im tak, po co się tam pchali*. (...) Ostatni tragiczny wypadek autobusu we Francji dał kolejną okazję do wypisywania złośliwości przypisujących o drzenie. Podobnie było z tragedią, jaka spotkała mieszkańców podczęstochowskich wsi, gdzie wichura doszczętnie zniszczyła wiele domów. (...) Nie mam pojęcia, kim są ludzie wypisujący swoje horrendealne opinie. Nie mam też pojęcia, czy jest ich dużo, czy mało. Są za to bardzo aktywni w Internecie. Jedno wiem na pewno, że wielkiego zła dopuszczają się redaktorzy odpowiedzialni za portale. Tego rodzaju komentarze mogłyby przecież wrzucać prosto do kosza, a nie na stronę internetową.”

Trwa wojna o polsko-europejska o... Dolinę Rozpudy. Rozjeżdżany ciężarówkami Augustów wymaga obwodnicy, Polska potrzebuje, jak powietrza, autostrad. Tymczasem obecne unijne „standardy” ekologiczne paraliżują zupełnie realizację inwestycji drogowych w naszym kraju. Tymczasem, gdyby unijne przepisy obowiązywały już parę lat wcześniej w krajach Unii, np w Niemczech czy Francji nie powstałby setki kilometrów autostrad. Mimo to premier Jarosław Kaczyński zdecydował, że (za „Rzeczpospolitą” - 31 lipca) na razie prace w samej Dolinie Rozpudy nie rozpoczną się: *Próbowaliśmy to załatwić, chcieliśmy przekonać partnerów z Komisji Europejskiej. Musimy wykazać (jednak) w tej sprawie pewną wstrzeźliwość. Teraz, bez szkody, prace w Dolinie Rozpudy się nie rozpoczną, ale będą realizowane inne odcinki tej inwestycji, bez szkody dla całego przedsięwzięcia...* - powiedział premier.

Bill Bondar wie, gdzie i kiedy umarł - na chodniku przed własnym domem. Było w południe, 23 maja, środa. Bondar miał wte-

dy 61 lat. Tego wieczoru wrócił do domu z dwojgiem przyjaciół. Gdy wypakowywał rzeczy z samochodu, jego serce się zatrzymało... - tak zaczyna się bardzo interesujący artykuł popularno-naukowy w „Newsweeku Polska” z 31 lipca. Wynika z niego, że lekarze potrafią już przywrócić do życia ludzi znajdujących się nawet w stanie śmierci klinicznej. Według nowych badań, najlepszą metodą jest tu hipotermia, czyli schłodzenie ciała do temperatury 33° C. Polecamy lekturę całego tekstu (także poprzez Internet - Red.).

Na koniec... demokracja według Michnika, czyli red. Bronisław Wilsztajn, w internetowej wersji „Rzeczpospolitej” (30 lipca) komentuje ostatnie denuncjacje „Gazety Wyborczej”:

„Ojciec założyciel III RP, prorok, gestem zdolny podnosić z upadku i strącać w otchłanie, ten który nie dyskutuje, ale potępia lub błogosławi, Adam Michnik, przerwał swoje krzyczące milczenie (...). I zagrział. Wskazał na - *pełzający zamach stanu, który dokonuje się w Polsce. Niszczona jest demokracja, której spełnieniem była III RP. Z republiki, gdzie wszyscy mieli równe prawa* [a prawa te ustalał podczas grila premier z szefami Agory], *gdzie obowiązywała niezawisłość sądów powszechnych* [które w związku z tym nie były w stanie skazać nikogo za zbrodnie stanu wojennego, ani za afery późniejsze, jak FOZZ, chętnie natomiast skazywały piszących o nich dziennikarzy], *gdzie respektowano domniemanie niewinności* [i dlatego biznesmeni, którzy nie należeli do układu, jak Roman Kluska, byli aresztowani i niszczeni, natomiast gangsterzy czy ludzie zamieszani w najpoważniejsze przestępstwa, jak Słowik, Mazur czy właściciele Coloseum, byli wypuszczani, aby mogli wymknąć się polskiemu wymiarowi sprawiedliwości], *gdzie istniał pluralizm mediów publicznych* [za prezesury Kwiatkowskiego, polegający na tym, że każda karetka pogotowia, która nie dojechała do chorego, była grzechem rządu Buzka, tak jak każda, która dojechała, była zasługą rządu Millera, gdzie ustalona była lista dziennikarzy i polityków, a więc i poglądów, które miały prawo bytu w telewizji i dziwnie pokrywały się z istniejącymi w »Wyborczej« i »Trybunie«, i gdzie prezydenta Kwaśniewskiego można było tylko chwalić] - *Polska staje się krajem, gdzie wszystkie te wartości i obyczaje zostają zakwestionowane* - ogłasza Michnik. A ja w nawiasach uzupełniam. I uzupełniać mógłbym długo. Na przykład: w kraju, w którym o tym, kto był agentem SB, wiedzieć mogli tylko jej funkcjonariusze tudzież ich byli mocodawcy (i ich przyjaciele) zarówno z PZPR (obecnie SLD), jak i Moskwy, ale nigdy zwykli obywatele i w którym Michnik po obejrzeniu tajnych archiwów powiedział Polakom, że w żadnym wypadku nie mogą oni tego robić. I tak dalej. Taki jest ideał demokracji według Michnika.”

Polonijne wspomnienia

Na Wzgórzu Notre Dame de Lorette, gdzie od dziesiątek lat, Polacy gromadzą się by wspólnie modlić się w Bazylice, w której znajduje się Obraz MB Częstochowskiej, ofiarowany przez Ojców Paulinów w 1935 r.

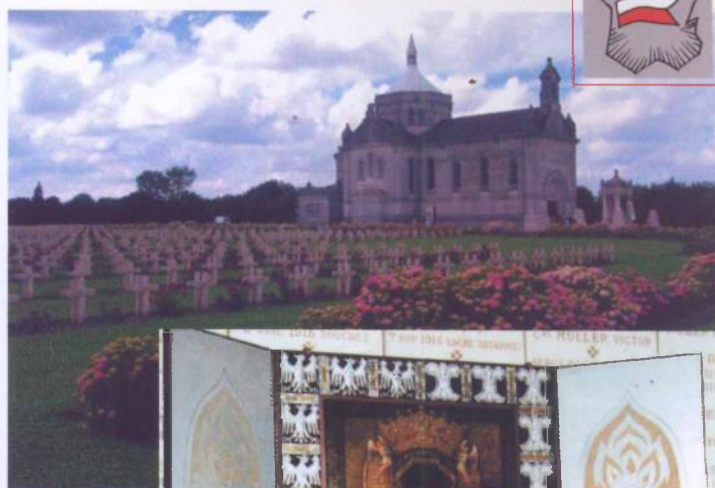
Wyjątkowa słoneczna niedziela - 17 czerwca - po kilkudniowym deszczu wyraźnie poprawiła się ze względu na obecność biskupa Jean-Paul Jaeger z Arras, który przybył tu na zaproszenie Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, by przewodniczyć uroczystościom Bożego Ciała, tradycyjnie organizowanym w tym miejscu rok rocznie. Znajduje się tu również cmentarz wojskowy z lat: 1914/1918, gdzie i żołnierze polskiego pochodzenia z pod zaboru niemieckiego, walczyli o wolność.

Dzień był bogaty w wydarzenia, ponieważ przed południem w Lievin, w kościele N.D. de Grace, gdzie proboszczem jest ks. Daniel Żyliński, sekretarz Generalny PZK, bp Jaeger udzielił sakramentu Bierzmowania dwunastu młodym dziewczynom i chłopcom. Później, po wspólnym obiedzie z rodzinami i członkami Rady Parafialnej z Billy, Avion i Lievin, już na Wzgórzu Lorette, w Bazylice odprawiona została Msza św., koncelebrowana przez dwudziestu kapłanów z polskich parafii, a także ks. Gastona Rauwel, kapelana Bazyliki. Przed rozpoczęciem uroczystości, na progu świątyni, staropolskim zwyczajem, witano Księdza Biskupa „chlebem i solą”, a następnie wprowadzono dostojnego gościa do środka przy dźwiękach organów, na których grał pan Rajmund Woźniak, i śpiewie pieśni „Czarna Madonno”.

Pomimo różnych innych okolicznościowych uroczystości, wierni: dzieci komunijne, siostry zakonne, poczty sztandarowe, odpowiedzieli powszechnie na zaproszenie PZK, dzięki czemu wypełniona po brzegi świątynia dowodziła naszego chrześcijańskiego przywiązania do tradycji religijnych. Po powitaniu Jego Ekscelencji przez pana Bronisława Maleszkę, prezesa PZK, mała Anais wyrecytowała okolicznościowy wiersz i wręczyła Pasterzowi naszej diecezji bukiet biało-czerwonych róż.

W tym roku, kiedy modlimy się w sposób szczególny o dary powołań, uroczystość Bożego Ciała była już czwartym z kolei naszym spotkaniem modlitewnym, organizowanym przez Polskie Zjednoczenie Katolickie Dekanatu Północnej Francji. To dlatego też Ks. Biskup w swym kazaniu mówił o powołaniach: rodzinnych, kapłańskich i innych! A „Viens, Il t'appelle” - hasło tegorocznego programu, wielokrotnie było przypominane obecnym. Także symbole powołań, niesione na planszach przez dzieci, pomagały lepiej zrozumieć ich sens. Na zakończenie kazania, Ks. Biskup mówił: „Je me sens

Na Wzgórzu Lorette: Biskup Arras wśród Polaków

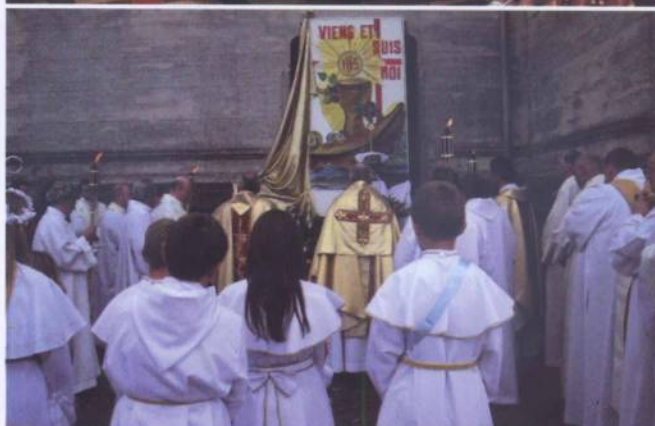


Polonais aujourd'hui, et j'ai l'impression d'être au ciel en écoutant vos magnifiques cantiques". To prawda, że z werwą śpiewaliśmy, tym bardziej że obecność dostojnego gościa radowała serca każdego z nas.



Zarząd Polskiego Zjednoczenia Katolickiego składa serdeczne podziękowania wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania wspomnianej uroczystości, która zakończyła się procesją do czterech ołtarzy, pięknie udekorowanych i przygotowanych przez Związek Krucjaty, Związek Polek, Związek Bractw Różańcowych, Związek Mężów Katolickich i z pomocą Sióstr Felicjanek z Bruay-la-Buissière, które pięknie wykonały wzory eucharystyczne do każdego ołtarza. „Bóg zapłać” wszystkim!

Sekretarka PZK Siemiątkowska J.



w Galerii GK: czas dla...
 podniebnych orłów
 w przeddzień święta lotnictwa
 (23 sierpnia)



fol. P. Fedorowicz

karty telefoniczne
IRADIUM

**Taniej do Polski
 i po całym świecie**

CZAS KOMUNIKACJI NA KARCIE ZA 15€



100%
 WYNA SATYSFACJA
 LUB ZWROT PIENIĄDZÓW

Punkty sprzedaży : kioski,
 supermarkety, taxiphony,
 tabac, księgarnie

	Jeszcze wiecej minut	MAKSYMALNY CZAS ROZMOWY
Polska		1700* mn
GSM Polska		230* mn
Niemcy		1250* mn
USA + GSM		1250* mn
Włochy		1000* mn
Anglia		1250* mn
Kanada + GSM		1000* mn
Francja		1250* mn
GSM Francja		111* mn

RCSF Paris B448 2272 203

*Dodatkowa opłata za połączenie.
 Warunki określone przez A.R.T.
 Numer odradzany z telefonu
 komórkowego. Nie działa w kabinie.

**Połączenie międzynarodowe
 w cenie rozmowy miejscowej!** **0,014^c/min**

Wybierz

0811 65 48 48

Następnie numer korespondent

BEZ ABONAMENTU! BEZ KODU! PROSTO! TANIO!

Polska	Niemcy	Dania
USA +GSM	Anglia	Hiszpania
Kanada +GSM	Austria	Belgia
Francja	Norwegia	Rosja
	Włochy	Szwecja...

GSM Polska 0,09 €/mn 0821 61 48 48



OBŚLUGA KLIENTA INFORMACJE RABATY I CENY
 7 DNI W TYGODNIU OD 9.00 DO 21.00

0811 600 348*

www.no-limit-telecom.com

Un service du Groupe
IRADIUM

* 0,014 €/min (19.00 - 08.00 w tygodniu, w święta i w week-end); 0,028 €/min (08.00 - 19.00), połączenie z aparatu stacjonarnego
 ** Zobacz listę krajów. Warunki sprzedaży na www.no-limit-telecom.com.



Obsługa klienta : 7dni w tygodniu od 9.00 do 21.00

01 70 70 88 00

0811 600 300